

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 13 (10 480)

Poznań, wtorek 17 stycznia 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Zaangażowanie decyduje o lepszej i bardziej wydajnej pracy

Wojewódzkie konferencje partyjne w Toruniu i Bydgoszczy
z udziałem H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego obradowała 16 bm. w Toruniu wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR. Jej uczestnicy reprezentowali 50-tysięczną organizację partyjną województwa. W obradach uczestniczyli również przedstawiciele centralnego aktywnego partyjnego.

W wygłoszonym referacie sekretarz KW PZPR w Toruniu Zygmunt Najdowski omówił główne kierunki pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej w realizacji uchwały VII Zjazdu PZPR w aktualnych warunkach społeczno-ekonomicznych, w oparciu o postanowienia II Krajowej Konferencji PZPR.

Przewodnia myśl wystąpienia w dyskusji była konieczność pełnego i szybkiego wci-

lenia w życie postanowień II Krajowej Konferencji PZPR. Zaangażowanie i wzmożony wysiłek ludzi pracy — mówiono — owocuje wzrostem wydajności produkcji, poprawą jakości wytwarzanych artykułów.

Na zakończenie dyskusji zabral głos przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Wskazując na partyjną atmosferę dyskusji podkreślił on, iż w pełni uzasadniona jest nasza duma z bezprecedensowych w historii osiągnięć dokonanych pod przywództwem partii przez cały naród. Pełne wykorzystywanie rezerw produkcyjnych i społecznych oraz usuwanie niedociągnięć pozwoli na jeszcze szybsze odpracowanie wiekowych zaniedbań i postawi naszą ojczyznę w rzędzie krajów najbardziej rozwiniętych. W obecnej dobie — stwierdził mówca — tylko klasa robotnicza i jej partia mo-

gą zapewnić Polsce godne miejsce w świecie.

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza obradowała 16 bm. w Bydgoszczy wojewódzka konferencja sprawozdawczo — wyborcza PZPR. Delegaci na konferencję reprezentowali ponad 92-tysięczną organizację partyjną Ziemi Bydgoskiej. W konferencji uczestniczyli także przedstawiciele centralnego aktywnego partyjnego.

Ludzie pracy woj. bydgoskiego dobrze wykorzystali w minionych dwóch latach stworzone przez partię i rząd warunki dla realizacji zadań społecznych i gospodarczych — stwierdził w referacie sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy Józef Majchczak. Po raz pierwszy tempo produkcji rynko-

Dokończenie na str. 2

Aktywność społeczna towarzyszy kampanii wyborczej



Kampanii wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego towarzyszy wzmożona aktywność społeczna. Na zebraniach organizowanych przez Front Jedności Narodu oraz komitety samorządów mieszkańców omawiana jest deklaracja wyborcza FJN „O dalszą konsekwentną realizację programu wyższej jakości i pracy narodu; o dalsze pogłębienie demokracji socjalistycznej”.

Społeczeństwo polskie daje wyraz swemu poparciu dla platformy politycznej zbliżających się wyborów, dla programu FJN, który zawiera podstawowe treści II Krajowej Konferencji PZPR.

Społeczeństwo wielu miast śląsko-zagłębiowskich podjęło szereg inicjatyw. W ich efekcie obserwuje się pomoc jaką mieszkańcy oraz załogi zakła-

dów pracy udzielała ogniom władzy terenowej przy realizacji planów dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego miast, osiedli, gmin.

Wiele urzędów gminnych oraz organizacji społecznych w woj. poznańskim podejmuje szereg akcji zmierzających do rozwijania czynów społecznych. W Zaniemyśle powstała „Rada rzemieślników”, która pomaga naczelnikowi w rozwoju usług i pozyskiwaniu środków do nauki rzemiosła potrzebnych w gminie. Gmina Spółdzielnia w Suchym Lesie postanowiła informować na bieżąco o stanie posiadanych zapasów w magazynach takich materiałów jak środki ochrony roślin, nawozy, pasze, opał itp. Pozwala to uniknąć zbędnych wyjazdów rolników w poszukiwaniu towarów. W Nekli wprowadzono zasadę wspólnych zebraniach wiejskich kilku organizacji i instytucji, aby można było „od ręki” załatwić wiele spraw lub je kompleksowo omówić. (PAP)

Plenarne posiedzenie CK SD

Problematyce udziału radnych — członków Stronnictwa Demokratycznego w realizacji zadań społeczno-gospodarczych do roku 1980 — poświęcone było X plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, które 16 bm. odbyło się w Warszawie. Obrady prowadził przewodniczący CK SD — Tadeusz W. Młynczak.

W referacie i dyskusji podkreślono, że Stronnictwo Demokratyczne wnosi wkład w realizację ogólnonarodowego programu budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego — uchwalonego na VI i VII Zjeździe PZPR i popartego przez stronnictwo na jego X i XI Kongresie.

Przyjęta przez Plenum CK SD uchwała zobowiązuje instancje, koła i aktywność stronnictwa do zwiększania wysiłków

na rzecz dalszej intensyfikacji rozwoju usług bytowych i ogólnospołecznych oraz produkcji rynkowej spółdzielczości pracy i rzemiosła.

Plenum podkreśliło, że polityczna platforma wyborcza FJN do rad narodowych stopnia podstawowego będąca wynikiem postanowień II Krajowej Konferencji PZPR, obrazuje skalę dotychczasowych dokonań i kreśli perspektywę dalszego postępu partii i państwa. Podstawowym zadaniem jest: wzmocnienie wysiłków na rzecz pełnej realizacji programu VII Zjazdu PZPR. Plenum zobowiązało członków SD do czynnego poparcia programu FJN zaangażowaną pracą i aktywnym udziałem w kampanii wyborczej. (PAP)

Delegacja CZ TPRP przybyła do Polski

Na zaproszenie ZG TPRP — 16 bm. przybyła do naszego kraju delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z członkiem KC KPZR, przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącym Centralnego Zarządu TPRP Aleksiejem Szytkowem. W programie kilkudniowego pobytu gości radzieckich przewidziane jest podpisanie protokołu o współpracy na 1978 rok między TPRP a Związkiem Radzieckim Towarzystwa Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą i TPRP.

Po południu delegacja gościła w Fabryce Wyrobów Precyzyjnych im. Karola Świerczewskiego. Od 16 lat załoga tego zakładu utrzymuje serdeczne kontakty z robotnikami moskiewskiej fabryki narzędzi „Kaliber”.

Tego samego dnia odbyło się spotkanie delegacji radzieckiej z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym ZG TPRP Janem Szydłakiem i innymi członkami władz naczelnych TPRP (PAP)

„Salut-6” kontynuuje lot

Dwaj kosmonauci powrócili na Ziemię

Po wykonaniu zaplanowanych badań i eksperymentów na pokładzie orbitalnego kompleksu naukowo-badawczego „Salut-6” — Sojuz 26 — Sojuz 27 kosmonauci Władimir Dżanibekow i Oleg Makarow, zgodnie z programem lotu, powrócili w niedzielę na Ziemię. Prace na stacji orbitalnej „Salut-6” kontynuują kosmonauci Jurij Romanienko i Georgij Greckko.

Ładownik statku kosmicznego „Sojuz-26” dokonał łagodnego lądowania w wyznaczonym rejonie terytorium Związku Radzieckiego, 310 km na zachód od Celinogradu w Kazachstanie.

W ładowniku statku „Sojuz-26” dostarczono na Ziemię materiały z wynikami badań i eksperymentów przeprowadzonych podczas lotu stacji orbitalnej „Salut-6” w ciągu ponad 3 miesięcy.

Unikatowy eksperyment kosmiczny został pomyślnie zakończony. Po raz pierwszy w historii kosmonauty w ciągu pięciu dni na stacji „Salut-6” równocześnie pracowały załogi dwóch statków kosmicznych „Sojuz-26” i „Sojuz-27”. (PAP)

G. Husak przyjął L. Corvalana

W poniedziałek odbyło się w Pradze spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR, Gustava Husaka, z przybyłym z Czechosłowacji sekretarzem generalnym KC KP Chile, Luisem Corvalanem. (PAP)

Obchody 33 rocznicy wyzwolenia Warszawy



17 stycznia 1945 roku, w trakcie wielkiej, zimowej ofensywy, oddziały Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego wyzwoliły Warszawę. Decyzją władz miasta — mimo ogromu zniszczeń — pozostało stolicą Polski. W wyzwolonej Warszawie niemal natychmiast zaczęło się dzieło odbudowy, a następnie rozbudowy miasta. Dziś Warszawa należy do najpiękniejszych stolic europejskich, a niektóre jej rozwiązania urbanistyczne i nowoczesna architektura budzą podziw wielu fachowców.

Na zdjęciu: fragment Trasy Łazienkowskiej — najnowszej i nowoczesnej arterii komunikacyjnej stolicy. Fot. — CAF

Wczoraj, w przededniu 33 byłych do stolicy z całego rocznicy wyzwolenia Warszawy, społeczeństwo stolicy uczciło pamięć bohaterów wojny.

W siedzibie Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy wręczone zostały, przyznawane od 1946 roku, doroczne nagrody Warszawy. Otrzymują je w rocznicę wyzwolenia stolicy ludzie, którzy życiem, twórczą pracą i pasją związani są z miastem.

Wieczorem w odświętnej przystrojonej Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbył się uroczysty koncert, zorganizowany przez Stołeczny Komitet FJN z okazji 33 rocznicy wyzwolenia Warszawy.

Na koncert przybyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski i wicepremier Jan Szydłak oraz gospodarze województwa stołecznego z sekretarzem KC, I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR Alojzym Karkoszką i prezydentem miasta Jerzym Majewskim.

Przybyli też członkowie władz naczelnych ZSL i SD. Obecna była delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z przewodniczącym Centralnego Zarządu TPRP, przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR Aleksiejem Szytkowem. Przybył ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Pilotowicz. PAP

Poznaniacy wśród laureatów

21 nagród ministra rolnictwa

W Ministerstwie Rolnictwa wręczono 16 bm. 21 nagród zespołowych i indywidualnych przyznanych przez ministra rolnictwa za wybitne osiągnięcia naukowe, techniczne i organizacyjne w 1977 roku służące dalszemu rozwojowi produkcji rolnej oraz przyśpieszeniu technicznej rekonstrukcji naszego rolnictwa. Na grodami I stopnia wyróżniono 6, a II stopnia 11 zespołowych i indywidualnych prac naukowo-badawczych i wdrożeń.

Upowszechnienie w praktyce nagrodzonych prac przyczyni się do dalszego doskonalenia i unowocześniania wieloletniego procesu produkcji rolnej.

Nowoczesny system oświaty rolniczej opracowany przez

9-osobowy zespół pod kierunkiem mgr. Aleksandra Libera z Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu wyróżniony nagrodą I stopnia — stwarza możliwość integracji szkół rolniczych z formami pozaszkolnej oświaty rolniczej oraz lepszego dostosowania kształcenia rolniczego do społeczno-gospodarczych potrzeb poszczególnych regionów. Również wyróżniona nagrodą I stopnia „nowa technologia rozmnażania goździków szklarniowych” jako prac 2-osobowego zespołu mgr. Kazimierza Kafarskiego i mgr. Elżbiety Zenkner z Kombinatu Państwowego Gospodarstwa Ogrodniczego Owińska mieć będzie szczególne znaczenie dla hodowli i produkcji tych cenionych kwiatów. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Łączność satelitarna

Dwa kanały bezpośredniej łączności satelitarnej zaczęły działać między stolicami ZSRR i USA na mocy porozumienia między obydwojoma państwami. Łączność zapewniają radzieckie i amerykańskie „Intelsat”.

Pierwszy z osiemnastu

W stolicy Związku Radzieckiego zakończono budowę pierwszego z osiemnastu wielopiętrowych budynków mieszkalnych włoski olimpijskiej.

Obrady „dziewiątki”

W Brukseli rozpoczęli wczoraj obrady ministrowie rolnictwa zachodnioeuropejskiej „dziewiątki”,

aby kontynuować przerwaną przed kilku tygodniami dyskusję na temat wewnętrznego systemu regulacji połowów w obszarze 200-milowej strefy połowowej EWG.

Kryptonim „Bereźna”

Ministerstwo Obrony ZSRR podało do wiadomości, że w okresie od 6 do 10 lutego br. w rejonie Mińska, Orszy i Połocka przewiduje się przeprowadzenie pod kryptonimem „Bereźna” ćwiczeń wojsk Białoruskiego Okręgu Wojskowego.

Program rządu Holandii

Premier nowego rządu holenderskiego A. van Agt przedstawił w parlamencie program swego gabinetu. Położył on szczególny nacisk na ograniczenie inflacji sięgają-

cej 6,7 procenta w minionym roku i redukcję bezrobocia.

Specjalne trybunały

Ogłoszony w poniedziałek w Islamabadzie komunikat oficjalnie stwierdza, że utworzono 12 specjalnych trybunałów, które sądzą mającego być premiera Pakistanu Z. A. Bhutto oraz innych członków działaczy Pakistańskiej Partii Ludowej.

Pojedynek artylerystów

Po raz trzeci w ciągu ostatnich dwóch dni doszło w Libanie do pojedynków między siłami artylerii libańskiej, wspomaganej przez wojska izraelskie, a postępowymi ugrupowaniami libańskimi i oddziałami Palestyńczyków.

100-tysięczna tona radzieckiej rudy dla polskich hut

Kolejarze i robotnicy suchego portu PKP w Małaszewiczach (woj. białostockie) rozładowali 100-tysięczną w br. tonę radzieckiej rudy żelaza przeznaczoną dla naszych hut.

Pociągi z ruda zostały odprawione m. in. do hut w Czechochowie, Szczecinie oraz do naszego największego kombinatu metalurgicznego w Katowicach. (PAP)

od GŁOSU

Ogłoszenie list kandydatów na radnych zapoczątkowało nowy etap kampanii wyborczej. Zaczyna się dwutygodniowa powszechna dyskusja we wsiach, miasteczkach, osiedlach i zakładach pracy dużych miast o sprawach żywcem interesujących całe nasze społeczeństwo. Kandydaci na radnych spotykać się będą ze swymi wyborcami nie tylko prezentując siebie, ale także przedstawiając istotne problemy swego terenu i wysłuchując uwag oraz propozycji pod adresem nowo wybranych rad gminnych, miejsko-gminnych i miejskich.

Warto skorzystać z okazji poznania kandydatów, ale chyba jeszcze bardziej warto skorzystać z możliwości przeprowadzenia z kandydatami przedwyborczej rozmowy o naszych wspólnych sprawach. Rozmowa ta — jeżeli będzie prowadzona w atmosferze gospodarskiej rzeczywistości — dostarczyć przecież mogą przysługującym radnym sporo materiałów do przemyslenia i być może stana się źródłem wielu cennych i trafnych propozycji do sporządzenia przyszłych planów społeczno-gospodarczego rozwoju miast i gmin na rok 1978. Duża pomoc dla pracu przyszłych radnych stać się też mogą rzeczowe uwagi krytyczne na temat dotychczasowej działalności rad i jej organów. A z doświadczenia wiemy, że niejedno można i trzeba poprawić, zmienić, usprawnić.

Udział w wyborach w spotkaniach z kandydatami na radnych jest także jedną z form współdziałania obywateli w tworzeniu optymalnego, a zarazem realnego programu działania na najbliższe lata, programu niejako rozpisanego na poszczególne gminy, miasteczka i miasta. W skali ogólnospołecznej program dalszego rozwoju naszego kraju wyczerpała II Krajowa Konferencja PZPR, w skali gmin, miasteczek i miast — plan ten określa nowe rady. Wykonanie tych planów — to nasz wspólny obywatelski obowiązek.

MP

Aprobata projektu porządku dziennego debaty

Przygotowania do specjalnej sesji rozbrojeniowej ONZ

Po zakończeniu przed niepełną miesięczną regularnej sesji ONZ, w czasie której problemy ograniczenia zbrojeń zajmowały poczesne miejsce, znaczna część państw członkowskich przygotowuje swoje programy i stanowiska na jedno z najbliższych zgromadzeń w historii tej organizacji, jakim będzie VIII sesja specjalna poświęcona rozbrojeniu.

Za tydzień, 24 bm. w Nowym Jorku wznowi pracę komitet przygotowawczy do tej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Będzie to czwarta z kolei runda prac komitetu, w którym funkcję przewodniczącego pełni stały przedstawiciel PRL przy ONZ, ambasador Henryk Jaroszek.

Na poprzednim posiedzeniu komitet przyjął projekt porządku dziennego sesji specjalnej, która odbędzie się w Nowym Jorku w dniach 23 maja — 28 czerwca br. Projekt porządku dziennego VIII sesji specjalnej przewiduje m. in.:

- debatę generalną;
- przegląd i ocenę aktualnej sytuacji wobec pilnej potrzeby osiągnięcia istotnego postępu w dziedzinie rozbrojenia, intensyfikacji wysiłku zbrojeń, ścisłej współpracy między rozbrojeniem, pokojem i bezpieczeństwem międzynarodowym oraz rozwojem ekonomicznym;
- przyjęcie deklaracji w sprawie rozbrojenia;

• przyjęcie programu akcji w sprawie rozbrojenia;

• przegląd roli ONZ w dziedzinie rozbrojenia oraz międzynarodowego systemu negocjacji rozbrojeniowych, włączając w to przede wszystkim sprawę zwolnienia światowej konferencji rozbrojeniowej.

W ciągu prawie 5 tygodni obecnej rundy prac komitet przygotowawczy pracować będzie nad przygotowaniem dokumentów VIII sesji specjalnej.

Sesja ma także zainicjować studia nad wzajemnymi warunkowaniami między rozbrojeniem a postępowym społecznym. (PAP)

„Belgrad-77”

Wznowienie obrad

Belgradzkie spotkanie przed stawiciele 35 państw — sygnatariuszy KBWE wznowia we wtorek obrady po miesięcznej przerwie. Zgodnie z przyjętym programem prac, odbędzie się posiedzenie plenarne oraz posiedzenie redakcyjnych grup roboczych, które mają do pomocy plenium w przygotowaniu dokumentu podsumowującego cego spotkanie „Belgrad-77”. Uczestnicy nie byli w stanie uzgodnić poglądów na temat treści dokumentu przed 22 grudnia 1977 roku. Stało się więc konieczne przedłużenie spotkania o miesiąc, poczynając od 17 stycznia br.

Program prac spotkania do 10 lutego przewiduje intensywną działalność plenium, a zwłaszcza dwóch pomocniczych grup roboczych oraz 3 podgrup redakcyjnych.

W Belgradzie panuje opinia, że spotkanie wkroczy obecnie w trudną fazę podejmowania decyzji, w sytuacji gdy opinie na temat politycznej i merytorycznej treści, a nawet rozmiarów dokumentu podsumowującego, są rozbieżne. (PAP)

Delegacja walczącego Chile przebywała w Poznaniu

W niedzielę i poniedziałek przebywała w Poznaniu delegacja młodzieży chilijskiej, która do naszego kraju zaprosiła Rada Główna Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Jest to po minawszy pobyt przed dwoma laty I sekretarza Związku Młodzieży Komunistycznej Chile Gladys Marin, pierwszy bilateralny kontakt na tym szczeblu. Młodzi chilijscy patrioci zwiedzili w niedzielę Poznań i Ostrow Lednicki, złożyli też kwiaty pod pomnikiem żołnierzy radzieckich na poznańskiej Cytadeli. Wczoraj spotkali się z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Józefem Świątym, gdzie dzielił się o rozwoju Poznańskiego i jego stolicy.

Również wczoraj w Zakładzie Maszyn Budowlanych — Kombinacie Maszyn Budowlanych „Zremb” w Poznaniu — delegacja chilijska spotkała się z aktywnym młodzieżowym województwa poznańskiego.

Podczas spotkania, na którym młodzi Chilijscy poinformowali zebranych o życiu narodu chilijskiego, przyjęto rezolucję. Jest ona głosem młodzieży Poznańskiego solidaryzującej się z całą postępową młodzieżą świata, domagającą się przywrócenia demokracji w Chile, w kraju rządzącym przez faszystowską juntę wojskową. Uczestnicy spotkania domagali się uwolnienia uwięzionych działaczy ruchu młodzieżowego w Chile oraz wyłączenia losów zaginionych 2500 patriotów chilijskich.

Godziny popołudniowe wypełniło spotkanie walczącego Chile z przedstawicielami poznańskiego środowiska dziennikarskiego. Mówiono na nim o sytuacji politycznej i gospodarczej w Chile oraz o walce postępowych sił z faszystowską juntą. Członkowie delegacji odpowiadali też na liczne pytania dziennikarzy. (ask, hoo)

Awanturnicza

postawa Phnom Penh

Doniesienia agencyjne z ostatniej doby wskazują, że na różnych odcinkach 450-kilometrowej granicy wietnamsko-kambodżańskiej trwają walki, określone jako sporadyczne starcia i wymiana ognia. Jak informuje Agencja France Presse, powołując się na tajlandzkie koła wojskowe, znaczne siły kambodżańskie (około 10 000 ludzi według niektórych doniesień) zostały skierowane do rejonu przygranicznego. Wojska te, jak twierdzą tajlandzcy eksperci wojskowi, transportowane są w małych grupach — statkami, samochodami ciężarowymi i pociągami, po czym w pobliżu frontu formują się w większe oddziały.

Nadal też trwają wypadki komandosów na Enie wietnamskiej i na terytorium SRW. (PAP)

Wydarzenia w Stammheim

Oficjalna wersja nie jest prawdziwa?

Imgard Moeller — członkini grupy terrorystycznej Baader-Meinhof zaprzeczyła oficjalnie wersji o przebiegu wydarzeń w więzieniu stuttgartkim Stammheim w dniu 18 października ubiegłego roku. Składała ona wyjaśnienia na posiedzeniu specjalnej komisji w parlamencie Badenii-Wirtembergii powołanej w celu ustalenia wydarzeń. (PAP)

Władze NRD odrzuciły protest G. Gausa

Jak informuje Agencja ADN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD odrzuciło 16 bm. protest złożony przez stałego przedstawiciela RFN w NRD, Guentera Gausa, w związku z odmówieniem przewodniczący CDU, Helmutowi Kohlowi, prawa wjazdu do stolicy NRD, Berlina. (PAP)

Zmarł T. Ociepka

W Bydgoszczy zmarł 15 bm. w wieku 87 lat Teofil Ociepka, zaliczany do najwybitniejszych europejskich malarzy prymitywistów. Zaczął malować przed 50 laty, będąc maszynistą turbin w kopalni „Wleczorek” w Janowie.

Setki domów spłonęły w Bangkoku

Stolicę Tajlandii ogarnęła fala pożarów. W ciągu ostatniego tygodnia ogień strawił setki domów i sklepów w peryferyjnych dzielnicach Bangkoku, pozabijając dachu nad głową 2000 mieszkańców stolicy. Straty szacowane są na miliony bahtów.

W miarę mnożenia się pożarów prasa tutejsza daje wyraz przypuszczeniu, iż są one dziełem chińskich podpalaczy. Szef policyjnej brygady ogniowej, gen. Sakrapee Prakamakul, zwrócił uwagę, iż większość

Zaangażowanie decyduje o lepszej i bardziej wydajnej pracy

Dokończenie ze str. 1

wej w województwie było wyższe od planowanego, a wyniki osiągnięte w eksporcie okazały się najlepsze w kraju; na wsi trwa intensywna odbudowa pogłowia zwierząt. Tę wysoką dynamikę rozwoju regionu trzeba utrzymać — jest to najważniejsze zadanie, warunkujące pełną realizację ambitnych celów w najbliższych trzech latach.

W br. zwiększy się produkcja bydgoskiego przemysłu i rolnictwa. W porównaniu z 1977 r. blisko o połowę będzie zwiększył eksport maszyn i kompletnych urządzeń. W realizacji zadań inwestycyjnych priorytet zostanie nadany budownictwu mieszkaniowemu.

Nawiązując do zadań regionu w rozwoju gospodarki kraju, uczestnicy konferencji wskazywali na konieczność jeszcze skuteczniejszego przeciwdziałania przez ogólną partynę wszelkim przejawom samozadwoleń i bezduszności.

ci. Wiele miejsca w dyskusji zajęły problemy doskonalenia metod zarządzania i kierowania oraz pracy administracji terenowej, zwłaszcza na styku z urzędem — obywatel.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał Piotr Jaroszewicz, który przekazał konferencji serdeczne pozdrowienia od Biura Politycznego i Sekretariatu KC, od Rady Ministrów i oświadczył o I sekretarza KC Edwarda Gierka.

Mówca stwierdził m. in., że Ziemia Bydgoska od lat zyskała sobie opinię regionu przelężnego i gospodarnego. Nawiązując następnie do obrad II Krajowej Konferencji PZPR oraz zbliżających się wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego — powiedział, że zbieg obu tych ważkich wydarzeń ma symboliczne znaczenie, gdyż łączy programowe działania partii z ukonstytuowaniem i pracą ogniw władzy ludowej, służących bezpośrednio interesom kraju i społeczeństwa. (PAP)

Tak zdecydowały KSR-y

- Większy eksport „Telety”
- Więcej butów „Domeny” w sklepach

Trwają w Wielkopolsce sesje Konferencji Samorządu Robotniczego, które ustalają plany na rok 1978, zatwierdzają programy poprawy efektywności gospodarowania oraz polepszenia warunków społecznych załóg.

Wielkopolskie Zakłady Teleelektroniczne „Telkom-Telety” plan ubiegłoroczny wykonały w 101 procentach. Wczorajsza sesja KSR zatwierdziła zadania na rok bieżący — wartość produkcji będzie większa o 10,1 procent i wyniesie ponad miliard zł. Złoża się na nią centrale elektroniczne E-10 na licencji francuskiej „Citadis” (w sumie 32 000 numerów porównywalnych) oraz urządzenia telegrafii wielokrotnej i telefonii czasowo-kodowej. Nowością będą urządzenia transmisyjne danych, służące do wymiany informacji z ośrodkami maszyn cyfrowych.

Zadania eksportowe „Telety” będą większe o 58,5 procent od ubiegłorocznych. Za dewizy sprzeda się do Pragi centrale elektroniczne E-10, pierwszym zrzutem. (gra)

Wielkopolskie spółdzielnie produkcyjne

Z pomyślnymi rezultatami w rok 1978

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w Wielkopolsce przygotowują się do dorocznego zebrań obrachunkowych. Obecnie trwa weryfikacja bilansów, które wykazują na ogół — mimo trudnego ubiegłego roku — osiągnięcia ekonomiczne. Gospodarka zespołowa w Wielkopolsce powiększyła znacznie swój stan posiadania, przejmując grunty PFZ, wykupując gospodarstwa niezadowolonych do pracy rolników indywidualnych, a także przyjmując nowych członków z

wkładami ziemi oraz organizując gospodarstwa zespołowe.

Od wczoraj przystąpiono do weryfikacji bilansów w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych woj. poznańskiego. Akcja ta przebiegać będzie w okresie stycznia i pierwszej dekady lutego, a od początku lutego do marca br. w 118 RSP przewidziane są zebrania obrachunkowe. Gospodarstwa zespołowe wysoko przekroczyły zadania planowe w skupie.

(emp)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół małe.

Temperatura minimalna minus 5 stopni, maksymalna plus 2 stopnie. Wiatry słabe i umiarkowane (3-7 m/sk).

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 1 stopień, w Kaliszu plus 1 stopień, w Koninie 0 stopni, w Lesznie plus 2 stopnie, w Pile 0 stopni; ciśnienie 751,6 mm.

Dziśnieszysy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

KRONIKA DNIA

NAUKOWCY O PROBLEMACH GOSPODARCZYCH

Współczesne międzynarodowe problemy gospodarcze, to tematyka wczorajszego seminarium naukowego, zorganizowanego w Poznaniu przez Instytut Nauk Politycznych UAM i Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych. W ramach seminarium doc. dr. hab. Zdzisław Nowak omówił kierunki rozwoju w gospodarce światowej, prof. dr. hab. Ludwik Jankowski przedstawił procesy inflacyjne w systemie kapitalistycznym. Referat na temat nowych czynników w stosunkach gospodarczych Wschód — Zachód wygłosił doc. dr. hab. Marian Guzek. (map)

MŁODZIEŻ W SZEREGACH ORMO

W województwie poznańskim ponad 1600 członków ZSMP działa aktywnie na rzecz bezpieczeństwa, ładu i porządku w młodzieżowych drużynach ORMO. Wczoraj, w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu spotkali się ci młodzi aktywiści ORMO, by przedyskutować najważniejsze problemy swej działalności i ustalić plan pracy na najbliższą przyszłość. Podczas dyskusji postulowano zwiększenie liczby młodzieży w szeregach ORMO i organizację młodzieżowych drużyn specjalistycznych. Podawano wiele pozytywnych przykładów — m. in. z Wrześni — działalności młodzieżowego aktywu ORMO. (ask)

64 MEGAWATY DLA POLIC

16 bm. ekipy Pomorskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu przystąpiły do operacji betonowania fundamentów pod komin elektrowni powstającej w Policach. Nowa elektrownia zostanie wyposażona w dwa turbozespoły o łącznej mocy 64 megawatów co wystarczy na potrzeby 200-tysięcznego miasta. (PAP)

Telefony

Na ul. Głogowskiej w Poznaniu „Fiat” potracił przekraczając co jeździł mężczyzna. Pieszy doznał obrażeń i przebywa w szpitalu.

W miejscowości Sokolniki Drzazgowskie gm. Kostrzyn (woj. poznańskie), 67-letni mężczyzna ja

dac rowerem, skreślił nagle w lewo i potracił został przez samochód „Zuk”. Rowerzysta poniósł śmierć.

Na skutek nadmiernej szybkości i śliskiej nawierzchni do rowu wpadł „Fiat” 125p. 4 osoby odniosły ciężkie obrażenia. Wypadek zdarzył się w Mieście.

Pod Wałczem (woj. pilskie) „Volga” potraciła mężczyznę; kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

W Pile wpał pod samochód mężczyzna, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. (t)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-14

ONI TO POTRAFIA

Szkolny sposób na to jak być najlepszym

Niedawno podsumowano ogólnopolski konkurs pt. „Szkoła miejscem kultury, postępu, bezpieczeństwa i higieny pracy”. Za najlepszą placówkę oświatową uznany został Zespół Szkół Zawodowych im. Józefa Nojima w Czarnkowie (woj. pilskie). Sukces to nie lada, ale ta szkoła zasłużyła sobie na tak wysokie wyróżnienie. Kompleks dydaktyczny tego zespołu obejmuje: średnie studium zawodowe, liceum zawodowe, zasadnicze szkoły zawodowe dla młodzieży (stacjonarne) i dla młodzieży pracującej oraz wieczerowe technikum elektryczno-mechaniczne. Uczy się tu ponad 1000 uczniów, a kadra pedagogiczna liczy 51 osób.

Nowe budynki szkoły — powstała ona w 1972 roku — prezentują się okazale. Obok gmachu dydaktycznego znajdują się także bardzo dobrze wyposażone w specjalistyczny sprzęt warsztaty. Internet ze stołówką oraz sala gimnastyczna z „parkiem sportowym” na wolnym powietrzu.

Prezentacja laureata konkursu rozpoczyna szkolnej izby pamięci poświęconej w głównej części patronowi szkoły — wielkiemu sportowcowi (olimpijczykowi z 1936 roku) i patriotce. Był on w okresie przed drugą wojną światową — obok Janusza Kusocińskiego — najznakomitszym bieżącym Polakiem. Zajął 5 miejsce na Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie w biegu na 5000 metrów. Zginął bestialsko zamordowany w Oświęcimiu. Liczne pamiątki po Józefie Nojimu przekazała dla izby pamięci do dziś żyjąca żona. Trzeba stwierdzić, że pamiątki te znalazły się w dobrych rękach i są pięknie eksponowane. Izba pamięci szkoły jest także laureatem krajowego konkursu, o czym świadczy honorowy dy-

plom ministra oświaty i wychowania — Jerzego Kuberńskiego.

Zespół Szkół Zawodowych w Czarnkowie posiada przede wszystkim doskonale wyposażone gabinety dydaktyczne wyposażone zgodnie z potrzebami szkoły w najbardziej nowoczesny sprzęt do nauki przedmiotów zawodowych, a także innych. Zwraca uwagę ciekawe rozwiązanie obrotowej ściany łączącej gabinet języka polskiego z oryginalnie i funkcjonalnie zaprojektowaną biblioteką szkolną. Wykonali to w ramach dyplomów mistrzowskich uczniowie szkoły.

Wielką rewelacją, a zarazem stałą pomocą w prowadzeniu zajęć dydaktycznych, jest własne studio telewizyjne. Montaż ustawiono we wszystkich klasach, a doskonale urządzone, takie jak zestaw kamery, magnetowidy (biało-czarne i kolorowe), czynniki, pozwalają emitować jednocześnie cztery programy niezależnie od siebie. I tu jest wkład uczniów, którzy pomagają także przygotowywać programy do zajęć. Warto dodać, że trzy razy w tygodniu przed lekcjami emituje się programy z wychowania obywatelskiego, z odbytych w szkole spotkań z ciekawymi ludźmi, koncerty w wykonaniu uczniów szkoły, a także specjalny zestaw gimnastyki rekreacyjnej.

W szkole jest oryginalna i ciekawie urządzona pracownia techniczna i technologiczna. Tak jak w innych przypadkach sprzęt naukowy i pomoce naukowe wykonane zostały w czasie egzaminów mistrzowskich. Tym sposobem uczniowie, łącząc naukę z praktyką, wykonali w ciągu pięciu lat istnienia szkoły pomoce i sprzęt naukowy wartości 9,5 mln złotych! Wciąż tworzy się coś nowego — rzeczy, które

pozostaną w szkole na dłużej i przez wiele lat służyć będą innym.

Uczniowie mieszkają w ładnie i estetycznie urządzonej internacie. Jest tu stołówka, świetlica, klub młodzieżowy — miejsce spotkań i zabaw, centrum kulturalne, a także własne studio radiowe, przygotowujące programy dla mieszkańców. Gospodarzami są sami uczniowie. Wszędzie czysto i schludnie. Mieszka tu 130 uczniów. W 1976 roku internat zwyciężył w ogólnopolskim konkursie na najlepszą pracownię internatu szkolnego.

Sukcesy nie przychodzą same i nie są łatwe, a konkurencja w kraju jest bardzo duża. Dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Czarnkowie — Grzegorz Przybyszewski wiele czasu spędza na doglądaniu porządków, podsuwa projekty, a czasem, gdy potrzeba, sam siada i projektuje urządzenia wnętrza. Tak było w przypadku ściany obrotowej w bibliotece. Uważa jednak, że rozwinięcie wielu trudnych w szkolnictwie i procesie wychowania młodzieży problemów jest niewątpliwie zasługą młodzieży i kadry dydaktycznej. To grono potrafi racjonalnie i po gospodarsku podejść do trudnych spraw.

Taka jest ta szkoła. Nic dziwnego, że w tak wspaniałych warunkach łatwiej zdobywać celujące oceny, że wychodzą stąd ceniący w miejscowych i ogólnokrajowych zakładach przemysłowych fachowcy. Ostatnim sukcesem uczniów tej szkoły są wyniki ich udziału w olimpiadzie wiedzy technicznej. Do finałów na szczeblu krajowym zakwalifikowało się 10 uczniów z Czarnkowa. No cóż — oni to potrafili!

WŁADYSŁAW WRZĄSK

Polskie silniki spalinowe znane na świecie

W okresie powojennym Polska niezwykle dynamicznie rozwinęła produkcję wszelkiego rodzaju silników: od stacjonarnych po trakcyjne, od lotniczych po okrętowe. Częściowo rozwój produkcji silników został oparty o zagraniczne licencje, w przeważającej jednak mierze dzisiejszy stan produkcji jest wynikiem prac krajowych ośrodków naukowo-badawczych.

W produkcji silników wysokoprężnych Polska dysponuje licencjami firm Henschel i Leyland, oraz kilkoma własnymi konstrukcjami. Produkcja wielkiej rodziny silników wysokoprężnych różnych mocy skupiona jest w Warszawie, Andrychowie i Mielcu.

Silniki okrętowe wolno- i średnioobrotowe na licencjach firm „Sulzer” i „Burmeister-Wein” produkowane są w Świętochłowicach na Śląsku, w Poznaniu i Gdańsku, a silniki do kutrów i szalup w Pucku. Zakłady HCP w Poznaniu są największą w Europie, a piątą w świecie fabryką silników okrętowych, a

niewiele pod tym względem ustępuje im Huta „Zgoda” na Śląsku. Poza tym Polska produkuje szeroką gamę mniejszych silników różnego przeznaczenia, które znajdują zbyt na rynkach wielu krajów. Eksport silnikowych silników tłokowych rozwinął się od około 800 sztuk w r. 1960 do prawie 8500 w r. 1975. Do tej ilości należałoby wliczyć silniki wyeksportowane w polskich statkach, maszynach budowlano-drogowych, lokomotywach spalinowych, małych silownikach itd. Zestawienie to nie obejmuje oczywiście przemysłu ciągnięcia i całej motoryzacji, jak również produkcji i eksportu samolotów i śmigłowców.

Przedmiotem eksportu silników wysoko- i średnioobrotowych są przeważająco dwa typy: „Leyland” i „Andoria”.

Jednym z „najmłodszych” rynków zbytu na silniki „Andoria” stała się Tajlandia. W 1976 r. dystrybutor polskich silników na Tajlandię, Laos i Kambodżę tajlandzka firma Kittiwat Machinery LTD z Bangkoka zakupiła 365 sztuk różnych silników, a w br. już 918 sztuk. Silniki „Andoria” znajdującej zastosowanie w rolnictwie Tajlandii, dzięki swojemu zaletom eksploatacyjnym w trudnych warunkach klimatycznych i niezawodności, cieszą się u użytkowników bardzo dobrą opinią. (PAP)

Kielce miasto muzeum

„Kielce nie mają sobie równego miasta w Europie. Utożsamiać je można z wielkim muzeum naturalnym, jedynym w swoim rodzaju, gdzie eksponaty wiążą się w sposób naturalny ze środowiskiem dającym pełny zespół zjawisk, które w zwykłych warunkach muzealnych mogą być ujawnione tylko sposobem graficznym” — tak pisał o Kielcach wybitny geolog — Jan Czarnocki. Bo też na terenie miasta występują wiele surowców, których eksploatacji zaprzestano w Polsce Ludowej, aby nie niszczyć środowiska naturalnego i umożliwić właściwą rozbudowę grodu nad Słubicą.

W granicach administracyjnych Kielce występują skały osadowe ery paleozoicznej — od skał dolnokambryjskich do skał górnego permu. Ponadto w części południowej i zachodniej zalegają piaski kowce triasowe, a na całym obszarze spotykane są osady czwartorzędowe. Liczne kamieniołomy i wystające skały dają doskonałe możliwości obserwacji poszczególnych formacji geologicznych.

W przeszłości Kielce były centralnym ośrodkiem silnie rozwiniętego kopalnictwa surowców mineralnych, pracującego na potrzeby Staropolskiego Okręgu Przemysłowego. Miasto spełniało funkcje administracyjne, a równocześnie w jego obecnych granicach prowadzona była eksploatacja wielu surowców.

Zachowane wyrobiska wapieni na terenie miasta mają dużą wartość naukową oraz cenne walory krajobrazowe. Dlatego są prawnie chronione i obecnie np. przystosowywane do celów rekreacyjno-wypoczynkowych. (PAP)

U NAS ZALEŻY

MÓWIĄ NASI KANDYDACY



Fot. — H. Kamza



— Zajmujemy się problemami ochrony lasów przed szkodnikami. To oczywiste, że skoro poświęciliśmy się pracy naukowej, ona pochłania mi najwięcej czasu. Z tego tematu doktoryzowałem się i habilitowałem, a ostatnio z prof. Alfredem Szmidtem pracujemy nad biologiczną metodą zwalczania szkodników drzew liściastych. Rozwiązanie tego problemu ma nie tylko znaczenie dla ochrony środowiska przyrodniczego, ale także dla gospodarki żywnościowej;

bo drzewa liściaste to przecież także sady, których chcemy mieć coraz więcej i które muszą dawać dużo dobrych owoców.

Praca naukowa nie przesłania mi innych ważnych, codziennych spraw, dotyczących przede wszystkim pracy z młodzieżą. Sam podczas studiów w latach pięćdziesiątych działałem w Zrzeszeniu Studentów Polskich. Później, gdy w latach 1972—75 zostałem prorektorem Akademii Rolniczej do spraw nauczania, moje kontakty z młodzieżą ożywiły się znowu. Teraz, gdy od niedawna pełnię funkcję pierwszego sekretarza Komitetu Uczelnianego PZPR, chciałbym pobudzić aktywność współdziałania grup SZSP i PZPR. Na naszej uczelni mamy ze wszystkich szkół wyższych w Poznaniu największy procent studentów partyjnych. Teraz kandyduję do rady. Gdybym został wybrany, swoją wagę poświęciłbym zacieśnianiu kontaktów szkół średnich z uczelniami. Nie tylko młodzieży, ale także kadry pedagogicznej. Wprowadzana reforma oświaty jest po temu najlepszą okazją. Szczególnie warto by wykorzystać w tym celu okres przejściowy — między ukończeniem dziesięcioletniej klasy przez kandydata na studenta a podjęciem przez niego nauki w szkole wyższej.

Mówił prof. dr hab. ROBERT LUTEREK, wicedyrektor Instytutu Ochrony Lasu, kandydat na radnego Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu. (zd)

Wiele inicjatyw TPPR

Idea przyjaźni bliska młodzieży

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w ogólnokrajowym Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W województwie poznańskim zakończono już pierwszy etap, zebrania sprawozdawczo-wyborcze w 3993 kolach. 120-ty sięcna rzesza członków organizacji podsumowała dotychczasową działalność, przyjęła programy pracy na najbliższe dwa lata oraz wybrała nowe władze. Obecnie rozpoczęły się konferencje: zarządów miejskich, miejsko-gminnych, gminnych, dużych zakładów pracy i uczelni. W sumie w Poznaniu takich konferencji odbędzie się do końca marca 85. Ten cykl rozpoczęła konferencja produkcyjna w działalności Zarządu Miejsko-Gminnego w Śremie. Ukazano dotychczasowe osiągnięcia organizacji, określono wypływające na przyszłość wnioski.

Obchody 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej stały się okazją do rozwinięcia szerokiej akcji propagandowej i organizacyjnej. Imprezy, koncerty, spotkania, konkursy organizowane przez wszystkie koła wytworzyły klimat, w którym wiele cennych inicjatyw doczekało się realizacji. Większość tych inicjatyw realizowała młodzież szkół podstawowych, średnich, członków zakładowych organizacji

ZSMP. To zaangażowanie i jego wyniki spotkały się z wysoką oceną Zarządu Głównego TPPR. Delegaci młodzieży śremskiej otrzymali w nagrodę wycieczkę autokarem przyjaźni po polach bitew Lenina, Mińska, Brześcia nad Bugiem. Śremska młodzież organizuje imprezy, konkursy, uczestniczy w olimpiadach języka rosyjskiego, bierze udział w działalności klubu miłośników książki i prasy radzieckiej. Niewątpliwie w tych poczynaniach wiele inspiracji i pomocy otrzymuje od grona pedagogicznego.

Wiodącym zakładem pracy w Śremie jest Odlewnia Żelaza HCP. Tutaj do zakładowej organizacji TPPR, liczącej kilka osób, należy 1644 członków. Właśnie w odlewni powstało wiele inicjatyw: spotkania z uczestnikami pociągów przyjaźni, spotkania z młodzieżą szkolną, wyświetlanie filmów radzieckich, popularyzowanie wiedzy o osiągnięciach techniki Kraju Rad, a co najważniejsze — podejmowanie działalności służącej nie tylko społeczności zakładu, lecz i całego śremskiego środowiska.

W rezultacie tych poczynąń ostatnie dwa lata przyniosły znaczny wzrost liczby organizacji TPPR w mieście i gminie Śrem. Wzrosła ona o 160 procent i liczy obecnie 3875 członków. Dużo w tym zasługi

Zarządu Miejsko-Gminnego, który inspirował poszczególne koła, nie pozbawiając ich jednak samodzielności.

Chcielibyśmy zwrócić uwagę na jeszcze jedną cenną inicjatywę — stworzenie klubu uczestników pociągów przyjaźni. Liczy on obecnie 58 osób i poza zebraniami prowadzi szeroką akcję odczytową. Spotkania te zasługują na szerokiej popularyzacji.

Doskonalenie tych form działania, które sprawdziły się w dotychczasowej pracy, będzie służyć dalszemu rozwojowi Towarzystwa. Śremska organizacja wiele zawdzięcza pomocy ze strony władz polityczno-administracyjnych miasta i gminy. Idea przyjaźni i braterstwa z Krajem Rad ma tutaj żywą, społeczną realizację. Tak właśnie ocenili do robek TPPR w Śremie uczestnicy na konferencji przedstawicieli Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Poznaniu, przewodniczący Komisji Szkolnej, kurator oświaty i wychowania — Jan Bartkowiak.

Działalność Towarzystwa we wszystkich środowiskach, wymaniana doświadczenia, podejmowanie nowych inicjatyw w rosnących wciąż liczebnie organizacjach TPPR będzie również treścią kolejnych konferencji sprawozdawczo-wyborczych.

JERZY KNAPIK

Mniej więcej w kwietniu zaczęło na rynku brakować filtrów olejowych do „Fiatów” 125 p (symbol: PB-50.2). Powstał czarny rynek, na którym w okresie urlopowym cena filtra kosztującego 150 zł sięgnęła złotych polskich 400. W końcu listopada spadła do 300 zł i jest to, niestety, jedyna zmiana, jaka na przestrzeni ponad pół roku nastąpiła. Dla jasności: filtrów nie przybyło, po prostu część samochodów w zimie leży na kółkach.

Nie ma filtrów — jest sprawa. Sędziszów Małopolski, niedaleko Rzeszowa. Małe miasteczko, wielka fabryka, przed kilkoma laty rozbudowana i zmodyfikowana. Produkuje filtry oleju, paliwa i powietrza do wszystkich w zasadzie typów pojazdów, poruszających się po polskich drogach. W tym także fiатовskie, które

wartościowo stanowią 1/3 produkcji fabryki. Konkretnie: te gorące produkcje filtrów do PF 125 p wynosi 780 000 sztuk, z czego około 650 000 przeznaczają się na potrzeby krajowe.

Liczba duża — filtrów mało. „Nie zgadzam się z takim stwierdzeniem — mówi kategorycznie dyrektor ekonomiczny sędziszowskiej fabryki, Z. Tobiasz. — Zresztą bez nowej inwestycji więcej nie zrobimy. Problem, redaktorze, nie w produkcji, ale w dystrybucji. Filtrów powietrza robimy niemal tyle samo, normy użytkowania są identyczne, a przecież tych nie brakuje. To chyba o czymś świadczy...”

Owszem, głównie o wpuścieczaniu mnie w maszynę. Filtr oleju, a filtr powietrza bowiem to duża różnica i ja na szczęście o tym wiem! Czystość filtru olejowego ma bezpośredni wpływ na życie i

Rajd prawie detektywistyczny

Nie ma filtrów — jest sprawa

sprawność silnika, zaś powietrznego — nie. Dlatego olejowy po 10 000 km nadaje się do wyrzucenia, a powietrzny dopiero wtedy się czyści. Każde „fiatowicz” to robi, bo każdy wie, że norma przebiegu na ten pierwszy jest zaniżona, a na drugi — nader wysubawiana.

Filtry z Sędziszowa idą na Żerań oraz do „Polmozytu”, czyli teoretycznie — jak się okazało — dla nas, klientów. Wobec FSO fabryka występuje jako kooperant i oczywiście wytwórce wyrobu finalnego musi zaopatrzyć w pierwszej kolejności. Dyr. Tobiasz, jako dyrektor wszystko rozumie, ale

jako kierowca dziwi się czasem, spoglądając na żerańskie zamówienia.

— Niech pan pomoca w FSO — radzi zyczliwie. „Więc „macam”. W tym roku z taśmy FSO schodzi około 120 000 „fiatów”, filtrów fabryka zamówiła 270 000. Dyr. J. Ardziński, odpowiedzialny na Żeraniu za gospodarkę częściami zamiennymi: „Bierzemy z Sędziszowa tyle, ile nam potrzeba do produkcji i na eksport. Ani mniej, ani więcej. Po co eksportujemy? A kto zapewni serwis naszym wozom za granicą?”

Licze. Produkcja filtrów na kraj 655 000 sztuk zamówie-

nia FSO 270 000, to daje na rynek 385 000. Mało. „Wystarczy — odpowiada dyr. Tobiasz. — W eksploatacji jest nie więcej niż 300 000 „fiatów”. W każdym samochodzie wymieniamy się filtr oleju przeciętnie raz do roku. A więc jest jeszcze nadwyżka”.

„Bez przesady — denerwuje się główny specjalista ds. części zamiennych CTHM „Polmozytu”, dyr. E. Kubik. Piękne wyliczenie, tylko gdzie w nim wozy docierane, które częściej wymieniają filtry? A w ogóle „fiatów” jeździ co najmniej 400 000. Co najmniej! Myśmy na ten rok zamówili w Sędziszowie 350 000 filtrów,

a dostaliśmy zaledwie 260 000. To jest śmieszna ilość!”

Dyr. Z. Tobiasz: „Polmozyt” rzeczywiście dostał od nas w tym roku 260 000, ale za jego pośrednictwem 125 000 do starczyliśmy do CPN. Więc się zgadza: razem na rynek poszło 385 000 filtrów. U nas cudów nie ma!”

Z pisma FSO do dyrekcji „Polmozytu” (nr 052-140/142/51/77): „Możemy wam z własnych zapasów odstąpić 70 000 filtrów do „Fiatów” 125 p.” Od powiedz „Polmozytu”: „Bierzemy”. Szkoda, że dyr. Kubik nie podzielił się z mną tą racjonalną transakcją.

Łatwo się w tym wszystkim pogubić, więc obliczam jeszcze raz, choć współczuję rezesowi Kuzińskiemu z GUS-u tysięcy podobnych zagwozdek.

Dokończenie na str. 4

TOMASZ JEZIORAŃSKI

Turystyka na wyznaczonych i uzgodnionych trasach

Ze względu na znaczny wzrost ilości masowych imprez turystycznych organizowanych na obszarze Świętokrzyskiego Parku Narodowego — Zarząd Wojewódzki PTTK w Kielcach wprowadził obowiązek uzgadniania wszelkiego rodzaju imprez z dyrekcją SPN. Nawet wtedy, gdy impreza zorganizowana będzie wyłącznie po oznakowanych szlakach turystycznych organizatorzy muszą uzgodnić termin i trasę oraz uzyskać zezwolenie dyrekcji SPN. Podkreślane jest to troską o zachowanie najpiękniejszego kompleksu leśnego na Kielecczyźnie — słynnej Puszczy Jodłowej. (PAP)

„Budimex” zwiększa obroty

170 kontraktów w 12 krajach świata

Wzrasta zasięg i skala działalności central handlu zagranicznego specjalizujących się w eksporcie budownictwa. Polscy budowniwi realizują obecnie (za pośrednictwem „Budimexu”) ponad 170 kontraktów w 12 krajach świata. PAP

Dzisiaj rozmowy z Izraelem

Egipt nie zmienia koncepcji rozwiązania problemu palestyńskiego

Przed rozpoczynającymi się dzisiaj rozmowami egipsko-izraelskimi na szczeblu ministrów spraw zagranicznych, Egipt dał do zrozumienia, że będzie obstawał zdecydowanie przy własnej koncepcji rozwiązania problemu palestyńskiego. Egipski minister spraw zagranicznych Ibrahim Kamil oświadczył w niedzielę po przybyciu do Izraela, że nie może być pokoju w warunkach trwającej okupacji ziem arabskich oraz odmawiania praw narodowi palestyńskiemu.

W rokowaniach izraelsko-egipskich również weźmie udział sekretarz stanu USA Cyrus Vance.

Premier Menachem Begin dał kolejny wyraz nieustępliwości rządu izraelskiego w rozmowach z Egiptem. W przededniu obrad izraelsko-egipskiej komisji politycznej oświadczył on, iż woli podać się do dymisji, aniżeli przekazać Egiptowi osiedla żydowskie na Synaju. (PAP)

Kolejny proces Zygmunta Bielaja

Jak informuje „Kurier Polski”, wczoraj do Sądu Wojewódzkiego w Płocku wpłynął kolejny akt oskarżenia przeciwko Zygmuntovi Bielajowi vel Iwanowi Slesko i jego żonie Marii Andrejewskiej. Przypomnijmy, że w marcu 1974 roku Sąd Wojewódzki dla województwa płockiego, przed którym stanął Iwan Slesko, wydał wyrok skazujący oskarżonego na 15 lat pozbawienia wolności, 300 tys. zł grzywny i pozbawienie praw publicznych na lat 10. Udanym obrońcą, że Slesko niedługo ugroził doktor Kaministą — pod pretekstem wizyty u chorego dziecka.

Sąd Wojewódzki, wobec braku dowodów winy, uniewinnił Sleskę od zarzutu zabójstwa doktora Kaministę. Sąd Najwyższy utrzymał ten wyrok w mocy. Prokurator Generalny wnioskował o zmianę wyroku. Sąd Najwyższy uchylił wyrok w części dotyczącej uniewinnienia z zabójstwa dr. Kaministę i w tym zakresie przekazał sprawę prokuraturze, celem uzupełnienia postępowania przygotowawczego.

Uplętnięty miesiaście wyteżonej pracy. Sejm przesuwał starych i nowych świadków doprowadzając do ujawnienia dotychczas nieznanych okoliczności tej trudnej sprawy. Płeciu świadków zeznało, że w czerwcu 1970 roku w domu Bielajów w Koninie widywali starszą kobietę. Była bez okularów, włosy miała w nieładzie, nie odpowiadała na żadne pytania. Listonosz dwukrotnie widział w domu oskar-

żonego starszą, dziwnie zachowującą się, kobietę. Podczas takiego przypadkowego spotkania żona Bielajów poprosiła go o pomoc, aby ją z kuchni i mówić: „ciociu, na górę”. Wszyscy ci świadkowie rozpoznali na przedstawionych zdjęciach, że „ciociu” — to właśnie zaginiona lekarka.

30 czerwca 1970 roku w Koninie wyładował helikopter milicyjny. Było to zresztą związane z poszukiwaniami porywacza. I właśnie wtedy dała doktor Kaministka opuszczać dom Bielajów. Nawet żona oskarżonego nie wyklucza możliwości, że w tym dniu jej mąż zabił swą ofiarę.

Dużo istotnych szczegółów wniesił do sprawy więźniowie, z którymi Slesko w jednej celi odbywał karę pozbawienia wolności. Slesko podawał im najlepszą żywność, którą do niego przynosiła żona i wrzucał do wody, a żona zalewała rybą. Kiedyś powiedział: „pocięłam ją, jak kociątko i ślad po niej nie został”. „Wywiozłam ją w worku, a teraz mój mąż szuka po wszystkich jeziorach”.

Dodajmy, że w bagażniku „Trabant” Bielajów, który ma już kolejnego właściciela, pod trzema warstwami lakieru znaleziono ślady ludzkiej krwi.

Czy ten materiał poszlakowy wystarczy do uznania Sleski winnym zabójstwa? Na to pytanie odpowie Sąd Wojewódzki w Płocku. („Kurier Polski”)

Rządowy program badawczo-rozwojowy PR-6

Podstawy skutecznego systemu zwalczania chorób nowotworowych

Od przeszło dwóch lat realizowany jest w Polsce rządowy program badawczo-rozwojowy PR-6, znany powszechnie pod nazwą „zwalczania chorób nowotworowych”. To ogromne, bezprecedensowe przedsięwzięcie z zakresu medycyny, mające na celu stworzenie realnych podstaw do zorganizowania skutecznego systemu zwalczania chorób nowotworowych, które stanowią w naszym kraju drugą pod względem liczebności przyczynę zgonów — znajduje się nieustannie w centrum uwagi społeczeństwa. Mimo stosunkowo krótkiego okresu czasu, jaki upłynął od rozpoczęcia wdrażania programu — przyniósł on już pierwsze konkretne rezultaty, zwłaszcza jeśli chodzi o realizację kilkudziesięciu szczegółowych tematów badawczych, opracowywanych przez placówki naukowe w całej Polsce.

Np. w dziedzinie epidemiologii, karcinogenezy i organizacji walki z rakiem opracowano jednolity system zbierania danych, stanowiących podstawę skuteczności służby zdrowia w walce z rakiem. Wy-

typowano też jednostki służby zdrowia, które będą gromadziły informacje według tego systemu.

Przy realizacji tematu określono trendy w zachorowalności i umieralności na nowotwory złośliwe w oparciu o badania epidemiologiczne wykonane w wybranych regionach kraju. Stwierdzono m. in., że aktualne wskaźniki zachorowalności wynoszą w Warszawie 297 przypadków na 100 000 mężczyzn i prawie 312 — w odniesieniu do tej samej liczby kobiet. Na przestrzeni ostatnich lat nastąpił wzrost zachorowań m. in. na raka jelita grubego, krtani, jamy ustnej, gardła. Na podstawie danych ankietowych stwierdzono wysoce niezadowalający poziom wiedzy społeczeństwa na temat czynników sprzyjających rozwojowi nowotworów, wczesnych objawów tej choroby, metod wczesnego wykrywania i leczenia raka.

Dalszy postęp uzyskano w badaniach m. in. nad biologicznymi mechanizmami procesów nowotworowych, diagnostyką i terapią raka, a także

w badaniach nad zwalczaniem chorób nowotworowych u dzieci.

Przy opracowywaniu tematów naukowo-badawczych duże znaczenie ma rozwijająca się współpraca z zagranicą. Kraje socjalistyczne realizują program „nowotwory złośliwe”, w którego ramach Polska jest koordynatorem problemu „radioterapii nowotworów” oraz uczestniczy w wykonywaniu zadań w pozostałych 8 problemach objętych tym programem.

Ubiegłe lata przyniosły też rozpoczęcie wprowadzania w życie jednolitego systemu organizacji leczenia onkologicznego. Powołano 3 specjalistyczne onkologiczne zespoły opieki zdrowotnej oraz 9 wojewódzkich przychodni onkologicznych. Jak wiadomo, rolę koordynatora pełni będzie Centrum Onkologii w Warszawie, którego budowę rozpoczęto w 1977 roku.

W ramach inwestycji tworzących rozbudowywane są też zakłady leczenia onkologicznego w Białymstoku, Lublinie, Łodzi i Poznaniu. PAP

Szybki rozwój gospodarczy krajów członkowskich RWPG

Kompleksowy program współpracy krajów członkowskich RWPG przyjęty w czerwcu 1971 r. stanowił główną treść działalności wszystkich organów RWPG w roku 1977. Stwierdził sekretarz stanu USA Cyrus Vance.

Minione dwa lata bieżącej pięcioletki (1976—1980), powiedział N. Faddiejew, charakteryzowały się nowymi osiągnięciami w rozwoju gospodarki narodowej krajów członkowskich RWPG. Według wstępnych danych, dochód narodowy w tych krajach wzrósł w roku 1977 o 6 procent w porównaniu z rokiem 1976 i o 11 procent w porównaniu z rokiem 1975. Wzrost dochodu narodowego jest głównie rezultatem zwiększonej wydajności

pracy, która była w 1977 r. o 5 procent wyższa niż w roku poprzednim. Produkcja przemysłowa krajów członkowskich zwiększyła się o 6,4 procent. Znaczne tempo wzrostu produkcji przemysłowej jest wynikiem szerokiego wykorzystania zdobyczy rewolucji naukowo-technicznej, poprawy jakości produkcji, wprowadzenia nowych metod technologicznych, rekonstrukcji przedsiębiorstw i zmniejszeniu kosztów produkcji.

Wstępne dane za 1977 r. wskazują, że produkcja przemysłowa krajów RWPG była 2,2 razy większa od produkcji krajów Wspólnoty Rynku (EWG). W latach 1971—1975 dochód narodowy krajów RWPG wzrósł w porównaniu z poprzednią pięcioletką o 36 procent. (PAP)

Nie ma filtrów - jest sprawa

„Dokończenie ze str. 3”
I wychodzi mi tak, że „Polmozyby” dostał w tym roku razem 330 000 filtrów, czyli prawie tyle, ile chciał. Gdzie więc gina filtry?

„W sytuacji deficytowej — odpowiada dyr. Kubik — podjęliśmy jedynie słuszną decyzję dostarczania filtrów praktycznie tylko do naszych stacji obsługi. Wymieniamy je każdemu od ręki, bez czekania. Chyba pan rozumie, redaktorze, że kosztują bliżej ciętu?”

Coś mi tu nie gra. Na rynku filtra nie uświadczyłem, a w stacjach starczy dla wszystkich. Jak to się dzieje — pytam młodego mistrza, zatrudnionego w jednej ze stacji „Polmozyby”.

— Szczęrze?

— Szczęrze!

— „No więc, wie pan, wzmiana filtra wraz z olejem to jest jedna z najbardziej opłacalnych dla nas robót. Żadna praca, choć przerób, wielki zysk. Niech pan zresztą sam pocięty. Jeśli każdemu nam się robić rozmaite nieopłacalne roboty, to innymi robotami musimy to wyrównać, żeby wyświ na swoje, bo plany prze robu rosną. W ten sposób pan ma nowy filtr, a ja — premię”.

Z cennikiem w ręku, przy pomocy mistrza, rachuję. Wymiana filtra wraz z olejem trwa maksimum 10 minut i kosztuje 47 zł. W ciągu jednej zmiany można załatwić około 40 samochodów i z czystej „robocizny” mieć blisko 2 000 zł. Identyfikacja jest cenna na usługę pn. regulacja zapłonu.

Ale roboty przy tym znacząco więcej, potrzebne umiejętności, uwaga, elektroniczny sprzęt. W ciągu 8 godzin można załatwić najwyżej 12 pojazdów, razem za około 600 zł. Jasne? Jasne.

Tajemnica gdzie i dlaczego gina filtry — wyjaśniona. Ale wyznam, że blisko 2 tygodnie detektywistycznej pracy przyniosło mi wątpliwą satysfakcję. Dla dyr. Kubika kosztują jest stacja obsługi, dla mnie — akurat filtr olejowy. I dla paru jeszcze innych osób — także. Kełnerska zabawa w „kolegę” rozwesela mnie, niestety, tylko w humorystycznej gazecie i to nie zawsze. Gdy spotkam się z taką grą w życiu — wcale mi nie jest do śmiechu. „Polmozyby” narzeka, że za małą produkcją. Sędziów twierdzi, że nawala dystrybucja. I najsmutniejsze jest to, że obie strony mają rację. Szkoda tylko, że w tej przeoychance nie jest ważny klient.

Niezależnie zaś od wszystkich obliczeń i dociekań — jed no jest pewne. Filtrów jest za mało, a te, które są, trafiają nie tam, gdzie trafiać najpierw powinny. A zatem i sędziowski fabryce, i „Polmozyby” zadenykować wypada dokumenty ostatniego plenum KC. Wyczytać w nich można, że wszystkie siły, energię i dobrą wolę skierować należy na lepsze zaopatrzenie rynku. Inercja, oczekiwanie na manę z nieba, ślania wniosków o nowe inwestycje oraz ubijanie partykularnych interesów — wszystko z mody.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

SPORT-SPORT

Echa losowania piłkarskich MŚ

W opinii prasy argentyńskiej Polska pewnym ćwierćfinalistą

W Buenos Aires nikt nie spodziewał się, że właśnie gospodarze mistrzostw znajdą się w grupie, powszechnie ocenionej, jako najtrudniejsza, najbardziej wyrównana. Prasa argentyńska aż się rozi o wypowiedzi miejscowych działaczy piłkarskich, wyrażających ubolewanie z powodu „pecha”, jaki ułokował Argentynę w spółnie z Włochami, Francją i Węgrami.

Wszystkie miejscowe dzienniki uważają, że Polska w grupie II ma zapewnić awans razem z RFN do ćwierćfinałów. Podkreśla się tu, że rozgrywka obu tych rywali w meczu inauguracyjnym mistrzostw, ułtawi i Polsce i RFN rozegranie w spokoju pozostałych spotkań I rundy. „La Nacion” przyznając, że Polska będzie stanowić godnego rywala dla obrońcy tytułu mistrzowskiego — RFN, w innym komentarzu o sytuacji naszego futbolu przypomina, że po odejściu K. Górskiego sytuacja po gorszyła się, w porównaniu z sukcesami z Olimpiady w Monachium i mistrzostw świata w RFN.

„Od tego czasu wydaje się — pisze „La Nacion” — że cały szkielet polskiej drużyny załamał się. Gracz tak wyjątkowych rozmiarów jak Deyna, już nie blizszy. Obrona nie jest już tak pewna. Jedynie Łato zachował swe wielkie zdolności strzeleckie. Nieoczekiwanie także powrócił na boisko Lubalski, którego wielu, z powodu poważnej kontuzji, uważało za nieodwołalnie straconego dla pił-

ki. Nastąpiły zmiany w gronie trenerów, ale nie w samej grze. Pomiedziakowa prasa RFN zgod nie ocenia zestawienie przeciwników w grupie II piłkarskich mistrzostw świata jako „szczęśliwe, podkreślając, iż jedynie drużyna polska jest w stanie zagrozić aktualnemu obrońcy tytułu mistrzowskiego.

„Sueddeutsche Zeitung” zaznacza, że fachowcy piłkarscy są zgodni — mistrzostwa w Argentynie nie rozpoczynają się dla RFN pod sześcioma gwiazdami. Polacy rutynowani, ale już nie tak silni jak w 1974 r. Meksyk i nowicjusz w mistrzostwach — Tunezja, nie powinni zagrozić obrońcy tytułu. Trener Schoen ostrzega wprawdzie, że każdego przeciwnika traktować poważnie, ale dla drużyny RFN, prasa awansu do następnej rundy jest tylko formalnością.

„Westfälische Rundschau” porównując zestawienie grup z poprzednich i obecnych mistrzostw jest zdania, że Polacy nie powinni być silniejsi niż NRD z 1974 r. Zdaniem „Bild” najsilniejszą bronią Polaków są kontry. Dziennik stwierdza, że Gmoch po objęciu drużyny narodowej odmłodził kadre i zmienił taktykę gry z ofensywnej na defensywną z kontami.

Większość soraowodawców uważa, że główna karta antutowa piłkarzy polskich jest rutyna. PAP

W czwartek i sobotę w „Arenie”

Jugosławia ostatnim egzaminatorem polskich szczypiornistów przed MŚ

Za kilka dni w Danii rozpoczyna się mistrzostwa świata w piłce ręcznej mężczyzn, do startu w których przygotowuje się również reprezentacja Polski. Polscy szczypiornicy rozegrali już kilka meczów sparingowych, między innymi z drugą reprezentacją Rumunii. W tym tygodniu Polacy spotkają się jeszcze dwukrotnie w poznańskiej „Arenie” z drużyną narodową Jugosławii. Pierwszy mecz tych zespołów odbędzie się w czwartek o godzinie 18, a drugi w sobotę o tej samej porze. Spotkania te będą główną atrakcją przewidzianych na sobo-

te w Poznaniu obchodów 60-lecia działalności Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

Do zamykających cały cykl przygotowań do mistrzostw świata meczów z Jugosławią drużyna polska przystąpi w swym najbliższym składzie. Pomijając fakt, że Jugosłowianie uważani są za jedną z najlepszych drużyn świata w tej dyscyplinie, spotkania na pewno zainteresują kibiców, o ile w składzie Polski wystąpi dwóch poznańskich graczy: Henryk Rozmiarok z Poznania i Jerzy Kuleczka z Grunwaldu. (rk)

Turniej klasyfikacyjny w szermierce

W Srebie rozegrano pierwszy w tym roku okręgowy turniej klasyfikacyjny seniorów w szermierce. W imprezie stojącej na dobrym poziomie wzięło udział przeszło 90 zawodników. W zawodach nie startowali zawodnicy, którzy z racji zajmowanych miejsc na liście klasyfikacyjnej PZSzS mają zapewnić start w ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym bez eliminacji. Największą niespodzianką zawodów było zajęcie dopiero 6 miejsca przez szpadzistę Warty — K. Szymkowiaka.

Oto wyniki w poszczególnych broniach — floret kobiet: 1. M. Ty

moszuk (AZS Poznań), 2. I. Wurster (Zagłębie Konin), 3. R. Bartek (Warta Srem), 4. B. Walczak (AZS), 5. A. Wal (Warta Poznań). Floret mężczyzn: 1. H. Palacz (Warta P.), 2. J. Koterba (Warta S.), 3. G. Nowak (Warta P.), 4. P. Górniak (Warta S.), 5. L. Jarosławski (Warta P.), Szpada: 1. W. Węclawek (Warta P.), 2. E. Cygan (Zagłębie), 3. M. Łuczak (AZS), 4. K. Ryszewski (Zagłębie), 5. J. Koterba (Warta P.), Szpada: 1. J. Koterba (Warta P.), 2. M. Święch (Warta P.), 3. T. Tomczak, 4. A. Frackowiak, 5. K. Stoliński (wszyscy Warta S.). (wł)

PONIEDZIELNE opinie

Koszykarki ekstraklasy zakończyły w niedzielę pierwszą rundę rozgrywek o mistrzostwo I ligi sezonu 1977/78 i teraz oczekuje się start w turniejach. Zdecydowanym liderem jest poznański AZS, mający 3 punkty przewagi nad Spójnią i Wisłą oraz 4 nad ŁKS.

Trener zespołu — BRONISŁAW WISNIEWSKI: Wprawdzie układ tabeli świadczy, że jesteśmy najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza Polski, lecz uważam, że sprawa jest nadal całkowicie otwarta. Na turniejach każdy z zespołów będzie musiał rozegrać po 12 meczów (w tym 4 w jednym tygodniu) i nie wiadomo jak drużyny wytrzymają tak potężną porcję spotkań. Nie wiadomo także, w jakim składzie wyjedziemy na pierwsze turnieje do Krakowa i Łodzi. Dwie nasze zawodniczki — Jergen i Komorowska uległy kontuzji skrajniej nogi. Pierwsze oględziny lekarskie wykazały, że trzeba będzie zaliczyć onatrunkiel gipsowe. Nie trenuje również Zielińska, u której długotrwale przebiega powolny powrót do zdrowia. Gdyby wspomniane zawodniczki nie mogły wziąć udziału w pierwszych turniejach, będziemy praktycznie bez szans na wygraną choć jednego meczu. (wł)

Zapadły najważniejsze rozstrzygnięcia w rozgrywkach o halowy Puchar Polski laskarzy. Trofeum to zdobyła Siemianowiczanka, z zespołu poznańskich Warta była druga, a Poczowiec czwarty.

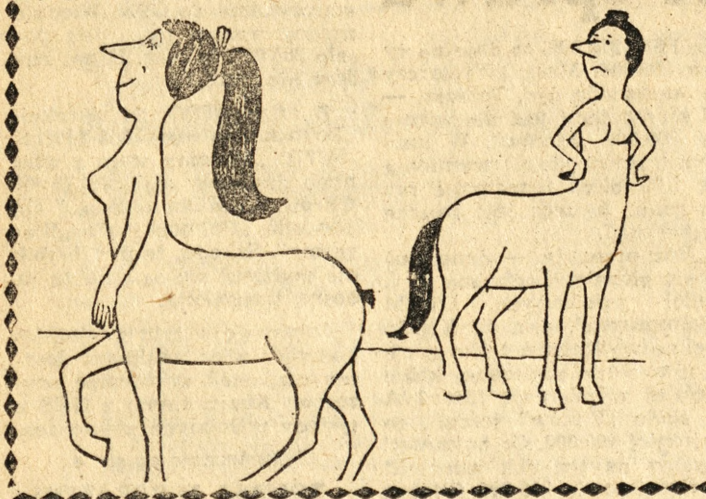
Kierownik Wyszkołenia Polskiego Związku Hokeja na Trawie — WOJCIECH PACZKOWSKI: W grupie „A” o pierwsze cztery miejsca w rozgrywkach o Puchar Polski walczyły bezspornie najsilniejsze polskie drużyny w hali: (rk)

AZS Katowice, Poczowiec, Siemianowiczanka i Warta. Podobnie jak i przed rokiem lepsze okazały się zespoły śląskie — Siemianowiczanka była pierwsza, a AZS trzeci. Ostatnią kolejność uważam za sprawiedliwą. Zmodyfikowany system rozgrywek halowych, w których większość zespołów I i II ligi uczestniczyła w kilkunastu spotkaniach zdał egzamin. Znacząco zwiększono intensywność treningów. Trudno jeszcze myśleć o sukcesach międzynarodowych, chociażby w rozpoczynającym się w sobotę 21 stycznia dwudniowym Turnieju 6 Narodów we Wiedniu, ale postępie jest niewątpliwy. Miłym zaskoczeniem była postawa i forma rutynowanego Kaźmierczaka z Warty — najlepszego zawodnika grupy A oraz młodzieży z tego klubu: Kubiaka, Masztalera, Mulkowskiego i Torza. (ad)

W niedzielę w Poznaniu odbyły się halowe mistrzostwa okręgu juniorów w lekkiej atletyce.

Sekretarz Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki — BOLESŁAW TYBISZEWSKI: Imprezę uważam za bardzo udaną — wzięło w niej udział aż 175 zawodników z 12 klubów. Jeżeli wziąć pod uwagę fakt, że w tym sezonie jest to pierwszy występ juniorów w hali, to poziom mistrzostw należy uznać za dobry. Znacząco, że młodzież dobrze przepracowała zimą. W porównaniu z poprzednimi mistrzostwami, osiągnięto rezultaty. Jest to o tyle ważne, że w zawodach brały udział roczniki przygotowujące się do spartakiady. (rk)

HUMOR I SATYRA



Praca

Potrzebna bieliźniarka, krawcowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46144g.

Zapiekuję się dzieckiem powyżej 2 lat w domu. Poznań, Bogusławskiego 19a m. 7. 45568g

Przyjmę krawcowe lub szwaczki. Kordeckiego 34b 45529g

Uczennicę fryzjerską — przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45544g

Przyjmę dwóch uczniów w zawodzie ślusarza — to-karza. Tel. 33-24-71. 45578g

Posiadam szlifierkę — pol-lerkę, przyjmę pracę w godzinach popołudniowych. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45469g.

Nauka

Maszynopisanie, ucze in-dividualnie. Pieprzycka, al. Marcinkowskiego 26 m. 26, I piętro, II podwo-rze. 45263g

Korepetycje matematyki. Tel. 719-67, Lesiński. 45566g

Kupno

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45471g.

Maszynę grawerską (pan-tograf) — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45442g.

Stare monety srebrne, różne naczynia srebrne, kufel do piwa, szable, cie-kawy zegar, zegarek, świe-cznik, lampę figurę, róż-ne starocie — kupię. Wil-mińskiego 7a m. 30 (Wil-da). 45406g

Kupię aparat do rozwie-rania zębów pil tarczow-ych, aparat elektryczny do spajania pil taśmo-wych oraz ścisła stolar-skie. Czempin, Kościeln-skie Przedmieście 13, tel. 477. 45390g

Sprzedaż

Kożuch męski, rozmiar 52 sprzedam. Poznań, Gro-chowska 19. 46095g

Kożuch, futro damskie — sprzedam. Tel. 67-13-73. 46150g

Kożuch męski, duży roz-miar, sprzedam. Poznań, Koszutek 2 m. 5, po go-dzinie 18. 45352g

Sprzedam ciagniki Zetory do remontu i po remoncie oraz prasobieracz. Domi-niczak, Chomęcice, pocz-ta Komorniki. 45236g

Kożuch damski, atrakcyj-ny. Hiberna 35 m. 6, po-godz. 16. 45518g

Sprzedam kożuch damski, Kryślewicza 5 m. 8, po-godz. 16. 45225g

Futro nowe, ląpki kara-kułowe, sprzedam. Tele-fon 709-43, po godz. 16. 45365g

Sprzedam używane kalo-ryfery żelazne wys. 100 cm oraz kafele piecowe. Grunwaldzka 142 m. 1, po-godz. 16. 45361g

Nowe luksusowe futro damskie — sprzedam. Te-lefon 462-43. 45227g

Futro z nutrii, duży roz-miar, sprzedam. Telefon 67-62-63. 45390g

Kozetki i stół — sprze-dam. Poznań, ul. Pochyla 28. 45228g

Kożuch damski nowy — sprzedam, Dzierżyńskiego 162a m. 12, tel. 32-07-62. 45403g

Ramę Wartburga 353 — sprzedam. Tel. 719-37. 45436g

Grającą szafę — sprze-dam. Poznań, Os. Jagiel-lońskie 6 m. 18. 45456g

TEATR NOWY W POZNANIU

ul. Dąbrowskiego 5

ZAKUPI

PISTOLETY STARTOWE.

Zgłoszenia telefoniczne nr 588-33 lub osobiście w portierni Teatru w godzinach od 8—15.

124-K1

Charty afgańskie, szcze-niaki rodowodem — sprze-dam. Tel. 67-11-59, lub ofe-rtę — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 45541g.

Kożuch męski, sprzedam. Os. Piastowskie 28 m. 18, po godz. 15. 45454g

Samochody

Tanio sprzedam M-20, rok produkcji 1965. Andrzej Rusłowski, Radziny, gm. Kaźmierz. 16p

Nieruchomości

Kupię 0,5 ha ziemi, okoli-ce Poznania. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 44596g.

Sprzedam budynek z ur-zędzeniami do wypału gipsu, kredy, Sztuba, Go-lina n. Wartę, tel. 58. 17p

Zguby

Dnia 12 stycznia zgubiono portmonetkę (na szwie) z większą gotówką. Zwrot wynagrodzę. Tel. 639-44. 46206g

Różne

Zakład świadczy usługi dla ludności w zakresie szycia pokrowców na sie-dzenia samochodowe. Po-znań, ul. Bułgarska 6 — Buczkowski. 45910g

Firanki stylowe, zasłony, kapy, obrusy oraz inne elementy dekoracyjne — szyje dla przedsiębiorstw państwowych i klientów prywatnych, firma „Re-tro” Winogrody al. tel. 20-37-24. 44439g

Parkiety bezpyłowe cykl-nuje, lakieruje — Zakład Usługowy, Zygmunt Ko-nig, tel. 647-79. 44467g

Parkiety, wykładziny, po-dłogi — zakładam, bezpy-łowo cyklkuje. Nowaków-ski, tel. 730-58. 45285g

Naprawa lodówek. Tele-fon 20-44-78 — Łuczak. 44555g

Wyrób i sprzedaż tru-mien. Zakład usługowy, Antoni Jakubczak, Po-znań, Zielona 5, przy pla-cu Bernardyńskim. 44706g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 stycznia 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany, najdroższy mąż, najdroższy ojciec, tesciowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia, sp.

TEODORA GRZYCZYŃSKA

z domu Hoffmann

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 17 bm. o go-dzinie 14 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Marchlewskiego 32 m. 3.

dawniej ul. Rolna 23. 202-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 stycznia 1978 roku zmarł niespodziewanie, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 58, mój najukochańszy mąż, najdroższy wujek, brat i szwagier, sp.

JAN KUBISIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzi-nie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Woźna 12/12.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 190-U3

† Dnia 14 stycznia 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 62 moja ukochana żona, naj-droższa mama, tesciowa i babcia, sp.

ZOFIA DOBRZYŃSKA

z domu Lacherska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzi-nie 14.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Jackowskiego 26 m. 2. 46210g

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 stycznia 1978 r. zginął śmiercią tragiczną, podczas pełnienia obowiązków służbowych mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, tesci, dziadek i pradziadek, wujek i kuzyn, sp.

IGNACY WOJCIESZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzi-nie 11 na cmentarzu parafialnym w Turku.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Turko, Poznań, Swidnica. 46204g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 stycznia 1978 r. zmarł, namaszczonej Ole-jami św., mój ukochany mąż, nasz ojciec, tesci, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 82, sp.

MARIAN URBANSKI

emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzi-nie 14 na cmentarzu w Murowanej Goślinie.

W smutku pograżona

RODZINA

Murowana Goślina, Poznańska 17a. 46203g

† Dnia 12 stycznia 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, ukochana mama, tesciowa, bab-cia i prababcia, przeżywszy lat 83, sp.

ZOFIA MAŁECKA

z domu Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o go-dzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

206-U3

Dnia 13 stycznia 1978 roku zmarł mgr MIECZYSLAW PEŁCZYŃSKI

były długoletni nauczyciel — artysta muzyk.

W osobie Zmarłego, szkolnictwo artystyczne straciło sumiennego pracownika, szlachetnego człowieka i serdecznego przyjaciela młodzieży.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz pracownicy Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. S. Moniuszki w Zbąszyniu.

46124g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 stycznia 1978 roku zakończył swój pracowity żywot, mój najukochańszy i troskliwy mąż, nasz najdroższy ojciec, tesci i dziadek, przeży-wy lat 75

CZESŁAW BARCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie, wejście od ulicy Warszawskiej.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Ul. Warszawska 17.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 201-U3

† W dniu 16 stycznia 1978 r. zmarł nasz uko-chany mąż, ojciec, tesci, dziadek i pradzia-dek, przeżywszy lat 86, sp.

STANISŁAW POPIEL

nauczyciel odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o go-dzinie 12 w parafii Wronczyn.

W ciężkim smutku pograżone

żona i rodzina

Lagiewniki, woj. poznańskie. 46258g

† Dnia 14 stycznia 1978 roku zmarła, opatrzo-na Sakramentami św., nasza najdroższa mat-ka, tesciowa i babunia, przeżywszy lat 65, sp.

MARIA GŁOWSKA

z domu Jankowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

dzieci, synowa i wnuczek

Ul. Medaliniego 11 m. 12. 200-U3

† Dnia 12 stycznia 1978 r. zakończyła swe pra-cowite życie, po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 85 nasza uko-chana mamusia, babcia i prababcia, sp.

ZOFIA KERN

z Łacińskich

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o go-dzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

synowie z rodzinami

Ul. Prądyńskiego 54 m. 4. 207-U3

† Dnia 15 stycznia 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., sp.

OLGA KRZYŻAGÓRSKA

z domu Chrzanowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-dzinie 14 na cmentarzu parafialnym we Wrze-szlu.

W smutku pograżeni

rodzina i przyjaciele

Wrzesnia, Poznań, Mediolan. 46273g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 stycznia 1978 r. zmarła po długich i cięż-kich cierpieniach nasza najukochańsza żona, mamusia, tesciowa i babunia, w wieku 72 lat

MARIA KORBANEK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o go-dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Os. Wielkiego Października 1G m. 62. 46257g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 stycznia 1978 roku zmarł w Bożu mój ko-chany mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.

LEON RYBICKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzi-nie 8.05 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Swoboda 64a m. 4. 189-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 stycznia 1978 roku zmarł nasz pracownik

WŁADYSŁAW MLECZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 stycznia 1978 ro-ku o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-czucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Poznaniu.

177-K3

Dnia 14 stycznia 1978 r. zakończył swe pra-cowite życie, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, tatuś, tesci, dziadek, zięć, szwa-gier i wujek

mgr inż. STANISŁAW GRYZ

Uroczystości żałobne odbędą się we wtorek, 17 bm. o godz. 14.30 w kościele parafialnym w Pawłowicach.

W głębokim smutku pograżona

żona z synami i rodziną

46201g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 stycznia 1978 r. w 77 roku życia zmarła, namaszczonej Olejami św., nasza najdroższa, najukochańsza żona, mamusia, siostra, babcia i prababcia, sp.

WIKTORIA AUGUSTYŃIAK

z domu Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzi-nie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z dziećmi i wnukami

Ul. Cybulskiego 7. 46245g

† Dnia 15 stycznia 1978 r. zmarł nagle, opa-trzony Olejami św., przeżywszy lat 73 mój ukochany mąż, najdroższy brat, wujek i szwa-gier, sp.

mgr STANISŁAW MUSIAŁ

emerytowany profesor byłej dyrektor i założyciel Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomysku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzi-nie 15 w kaplicy cmentarnej w Nowym Tomysku.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Nowy Tomysk, pl. Niepodległość 14. 46269g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 stycznia 1978 r. zakończył swój pracow-ity żywot, opatrzony Sakramentami św., prze-żywszy lat 37, mój nigdy niezapomniany mąż, najukochańszy ojciec, brat, szwagier, sp.

STANISŁAW SMURA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzi-nie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Solegiennego 91 m. 3. 46263g

† Dnia 12 stycznia 1978 r. zmarł, przeżywszy lat 78, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, tesci i dziadek, sp.

FRANCISZEK JAŚKOWIAK

powstaniec wielkopolski, ppor. rez., odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Świerczewskiego 38 m. 13. 46026g

† Dnia 13 stycznia 1978 roku zmarł przeżywszy lat 70, sp.

STEFAN MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia w głębokim smutku

RODZINA

Ul. Bułgarska 134 m. 3. 204-U3

† Dnia 14 stycznia 1978 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz ukochany syn i brat, sp.

RADOSŁAW PISULA

student II roku Politechniki Poznańskiej, lat 21.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi w środę, 18 bm. o godz. 13.

W głębokim żalu pograżeni

rodzice, brat i rodzina

Szamotuły, ul. Rewolucji Październikowej 27. 46156g

† Dnia 13 stycznia 1978 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój

STYCZEŃ
17
Wtorek
Antoniogo
Jana
Słońce: 7:55-16.11

TEATRY

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele
Fonsia”.
POLSKI — g. 17 i 20 „Staro-
świecka komedia”.
NOWY — g. 19 „Achilles i mi-
łość”.
LALKI i AKTORA — g. 10 „Ty-
moteusz”.

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15 „Ma-
ratończyk” (USA 18 l.), g. 17.30
„Niewinne” (wł. 18 l.), 20 DKF
„Kamera” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 16 Impre-
za noworoczna dla dzieci (g. 19.30
DKF).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Każdy ma swoje piekło” (fr.-
RN 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Zabity na śmiecie” (USA 15
l.).
GONG — g. 17.30, 20 „Zawód
reporter” (wł. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Dzielną
szeryf Lucky Luke” (fr. b.o.).
GWIAZDA — g. 10, 12 „Szlach-
ciernie” (radz. b.o.), g. 14, 16, 18,
20 „Zbrodnia jest zbrodnią” (fr. 15
l.).
KOSMOS — g. 20 „Falszywy
król” (ang. 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Powrót
Robin Hooda” (ang. 12 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Boy
friend” (ang. b.o.), 17.30, 19.30
„Sugarland Express” (USA 15 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Dra-
pieżka” (fr. 15 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19 „Zasadzka”
(rum. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19 „Duś”
„Gang Olsena na szlaku” (duń.
12 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Superexpress w niebezpieczeń-
stwie” (jap. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17,
19.30 „Gang Olsena na szlaku”
(duń. 12 l.).
TECZA — g. 15.30 „Ułana wódz
Apaczów” (NRD b.o.), g. 17.30,
19.30 „Czy zabili” (fr. 15 l.).
WARTA — g. 10, 14, 18 „Szał”
(ang. 18 l.), g. 12, 16 „Diabli mnie
biorą” (fr. 15 l.), g. 20 „China-
town” (USA 18 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18
„Godzila kontra Gigan” (jap. 12
l.), g. 20.15 „Omen” (ang. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Kaukaz”.
LUNAPARK (hala 21 MTP wej-
ście od ul. Śniadeckich) — g. 13-20.
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwie-
rzyńska od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: Internia, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Walki
Młodych 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu: ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66.
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wywołaj-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 16,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431;
ul. Kościuszki 103, tel. 544-55; Lu-
boń, tel. 123-399; Swarzędz, tel.
369 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny
całą dobę, al. Marcinkowskiego —
dyżurni: lekarz psychiatra wzgl.
psycholog. Porady prawne, głów-
nie z zakresu prawa rodzinnego,
opiekunczego, leczenia odwyko-
wego i chorób społecznych, tel.
522-51.
Apteki tylko dyżurny nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Dzierżńskiego 349, Kórnicka 24,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109, al.
Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9.05 Cztery pory roku ze Szczeci-
na; 11.25 Niezapomniane strony:
„Nad Niemnem” — fragm. pow.;
11.35 Cztery pory roku ze Szczeci-
na; 11.40 Tu Radio Kierowców;
12.25 Muzyka polskich melodii z
Kielce; 13.05 Koncert popularnej muz.
scenicznej; 13.25 Pieśni walczące
Warszawy; 13.40 Kacik meloma-
na — I. Strawiński dyryguje swoi-
mi utworami; 14.00 Studio „Ga-
ma”; 14.20 Studio Relaks; 14.25
Studio „Gamma”; 15.05 Korespon-
dencja z zranieniami; 15.10 Studio
„Gamma”; 16.10 Jedynka; 17.30 Ra-
diokurier — aud. informac. Studia
Wiedzy; 18.10 Tu Jedynka c.d.;
18.30 Koncert żywcem: 19.15 Kier-
masz polskiej piosenki; 19.40 Spra-
wozanie z Zimowej Spółdzielni
Młodzieży w Katowicach; 20.05
Wieczór w dyskotekce; 21.05 Olim-
pijski alert młodzieży — Moskwa
89; 21.28 Utwory S. Moniuszki;
22.23 Poznań na muz. antenie;
23.15 Mistrzowie nastrojów.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbi-
lenia; 9.30 Choroby społeczne na-
dal groźne; 9.40 Dla przedszkoli:
— Jak to było w Warszawie;
— 9.50 Dla każdego; 10.30
Gruch. i Miśdewicz; 10.40 Sprawy
codzienne; 11.00 Grający artyści ka-
nadajscy; 11.35 Skrzynka poszuki-
wania rodzin PKC; 11.40 Muzyka
spod strzechy; 12.05 Czas dobrych
gospodarzy; 12.25 „Warszawa” —
fragm. książki S. Bystronia; 12.45
Polska muzyka wojkowa; 13.05 Pu-
blicystyka krajowa; 13.10 E. Grieg;
Pear Gynt — suita ork.; 13.35 Ze
wsi i o wsi; 13.50 S. Moniuszko;
Scena w świetle i I akt opery
„Paria”; 14.10 Więcej, lepiej, no-
wocześniej!; 14.25 Tu Radio Mo-
skwa; 14.45 Muzyka Haendla;
15.30 Studio Plus — pr. dzie-
ciat i chłopców; 16.10 „Do-re-mi”
— rep. z I Festiwalu Twórczości

Większy wybór lokali w Biurze Zamiany Mieszkań

Do końca roku 1977 zamia-
nami mieszkań na życzenie lo-
katorów zajmowały się ekspozy-
tury Urzędu Miejskiego w
pięciu dzielnicach Poznania.
Od stycznia tego roku na spra-
wy te ma monopol istniejące
od kilkunastu lat Biuro Zama-
nian Mieszkań przy ul. Czer-
wonej Armii 30.

Zwiększył się zakres dzia-
łania Biura i jego uprawnie-
nia, bowiem jako organ admi-
nistracyjny pierwszej instancji
podejmuje ono decyzje do-
tyczące zamian. Spowodowało
to, że do Biura wpływa obec-
nie więcej wniosków, niż po-
przednio. Większy jest więc
wybór proponowanych do za-
miany lokali mieszkalnych.

Biuro udziela pomocy głów-
nie przy zamianach mieszkań
tzw. kwaterekowych. Nie jed-
nak nie przeszkadza mu zaj-
mować się przeprowadzaniem
lokatów z mieszkań spół-
dzielczych do tych, które znaj-
dują się w dyspozycji poznań-
skiej władz lokalowych i od-
wrotnie. Krótko mówiąc, Biu-
ro może dokonywać zamian
pod warunkiem, że jedna z za-
interesowanych stron ma mie-
szkanie kwaterekowe.

Kto szuka pomocy w Biu-
rze? Kierowniczką — Barba-
rą Dankowską twierdzi, że naj-
więcej wniosków wpływa od
ludzi z dużych, wspólnych
mieszkań w starym budowni-
stwie. Szukają oni przede
wszystkim lokali samodziel-
nych. Wiele osób pragnie tak-
że zamienić małe mieszkanie
— na większe. Najczęściej cho-
dzi o poprawę warunków by-
towych lub rozwiązanie pro-
blemów rodzinnych.

Możliwości Biura zależą od

zgłoszonych do zamiany mie-
szkań. W większości są to po-
mieszczenia w starym budow-
nictwie o gorszym standardzie
wyposażenia niż w domach
spółdzielczych obecnie budo-
wanych. M. in. z tej przyczy-
ny na 630 wniosków, które
wpłynęły do Biura w 1977 ro-
ku tylko 100 zakończyło się
zamianą. To mało — biorąc
pod uwagę liczbę oczekują-
cych na przeprowadzenie się
do mniejszych lub większych
mieszkań. Zważywszy jednak,
że każdego roku około 100 lu-
dzi otrzymuje takie lokale jak-
ich chcą, działanie Biura
jest pozytywne. Tym bardziej,
że załatwia ono wszystkie for-
malności z tym związane, a
jest ich przecież niemało.
Wprawdzie nie bierze opłat,
bowiem pobiera opłatę
m. in. wpisowe kosztuje 100
zł. W przypadku zamian za-
miejscowych, bo i takie do-
chodzą do skutku, płaci się
więcej.

Zainteresowanych informuje
my, że w Biurze znajdują się
gabloty z aktualnymi wykaz-
ami mieszkań proponowa-
nych do zamiany. Z tych list
można się zorientować, jakie
są szanse przeprowadzenia się
do lokalu, którego się poszuka-
je.

Zamiana mieszkań nie jest
jedyną dziedziną, którą zają-
muje się Biuro. M. in. kwalifiku-
je ono także pokoje zgłaszane
na kwatery dla studentów.
Dotyczy to głównie mieszkań,
których lokatorem mają nad-
miaraż. W ubiegłym roku dzie-
ki temu Biuro Kwatery Studen-
tów przy SZSP uzyskało
276 lokali (w pięćdziesięciu, więk-
szych zamieszkało 2 lub 3 stu-
dentów). (an)

Sprzedaż mebli nie tylko w sklepach

W ubiegłym roku wytypo-
wano w Poznaniu 15 skle-
pów meblowych, w których
sprzedaż odbywa się na pod-
stawie wzorów. Oznacza to, że
meble dostarczane są do do-
mu klienta z magazynów. Te
formy niedawno udoskonalono.
Oddział Obrotu Artykułami
Wyposażenia Mieszkań
WPWH w Poznaniu podpisał
porozumienie z fabrykami me-
bli w Obornikach i Swarzęd-
zu, które swoje wyroby pre-
zentują w sklepach przy ul.
Czerwonej Armii i Głogow-
skiej. Klienci wybierają wzory
i meble otrzymują bezpo-
średnio od producentów. Poz-
wala to lepiej wykorzystać
transport, przyspieszyć dosta-
wy, a równocześnie unika się
uszkodzeń powstających do-
tychczas podczas przewożenia
kilka razy przeladunku.

Kolejnym pomysłem zajęte
resorwa się Spółdzielnia Mie-
szkaniowa „Osiedle Młodych”.
Udostępniła ona handlowi je-
dno mieszkanie na Osiedlu
Czecha. Zostało ono kompletnie
wyposażone i wszystkie
znajdujące się w nim meble
na podstawie wzoru na miej-
scu można kupić. Jest to na
Ratajach pierwsza tego typu
wystawa połączona ze sprzeda-
żą. Można na niej uzyskać
także informacje, gdzie kupić
wykorzystany do urządzenia
tego mieszkania zmechanizowa-
ny sprzęt gospodarstwa do-
mowego, radiowo-telewizyjny,
oświetleniowy, tapety i arty-
kuły dekoracyjne.

Podobne możliwości kupna
artykułów wyposażenia miesz-
kań zamierza się stworzyć tak-
że w innych poznańskich osie-
dłach mieszkaniowych. (pik)

Hotele, SAM-y, restauracje w pawilonach z „Metalplastu”

Stale zwiększa się zapotrze-
bowanie na przemysłowe
i handlowe obiekty pawilono-
we, co dyktuje wprowadzanie
zmian technologii budowni-
ctwa z wykorzystaniem dostęp-
nych w kraju materiałów.
Szczególny nacisk kładzie
się zatem na upow-
szecznianie budownictwa sys-
temowego, dzięki któ-
remu znacznie skracane są
cykle realizowanych obiek-
tów. Obejmują one m. in. tzw.
budownictwo pawilonowe, cha-
rakteryzujące się lekkim szkie-
letem stalowym i lekką obu-
dową.

Krajowym „monopolistą” w
jego rozwijaniu jest Kombinat
Produkcji i Montażu Obiek-
tów Budownictwa Ogólnego z
Lekkich Konstrukcji Stalo-
wych „Metalplast” w Obornik-
ach (woj. poznański). Ma on
własny zakład projektowo-
badawczy (w Poznaniu), który
opracowuje nowe dokumenta-
cje, a inne adaptuje na potrzeby
kombinatu. Zrealizowano
w ten sposób — współpracu-
jąc ze zjednoczeniem „Mosto-
stal” — szereg obiektów o prze-
znaczeniu handlowo-usługow-
ym, administracyjnym, gas-
tronomicznym oraz stołówek
pracowniczych, hoteli i pawi-
lonów wielofunkcyjnych. M.
in. w Poznaniu wzniesiono
„Supersam” na Ratajach i „Me-
gasam” na Winogrodach.

Kolejnym etapem rozwoju bu-
downictwa pawilonowego jest u-
jednolicenie szkieletu stalowego
przy rozszerzeniu funkcji pawi-
lonów. Służą one mogą również
dla sportu i turystyki oraz trans-
portu i komunikacji. Prowadzi się
też prace projektowe, zmierzają-
ce do łączenia pawilonów o róż-
nym przeznaczeniu. (bop)

Przykładem nowoczesnych
rozwiązań budownictwa pawi-
lonowego realizowanego przez
obornicki „Metalplast” jest
trwająca budowa kompleksu
handlowo-usługowego w Ty-
chach. Podobne centra powsta-
ją w Lublinie, Łodzi, Rzeszo-
wie i Wrocławiu.

Także dla Wielkopolski za-
projektowano nowe obiekty,
z których kilka zaczęło budo-
wać, a inne rozpocznie się
wznosić w najbliższych mie-
siącach. W Komonie i Lesznie
przekazane zostaną do użytku
kilkupiętrowe pawilony admi-
nistracyjne, mieszkańcy zaś
Obornik otrzymają dwa pawi-
lony handlowe. Sporo też o-
biektów przewidziano dla Poz-
nania. Mają one różną po-
wierzchnię i różną funkcję.

Drugi „Megasam” otworzy po-
dobny stan na osiedlu w
Piątkowie. Trzy duże pawilo-
ny wielofunkcyjne przybędą
na Ratajach oraz po jednym
na Dębcu i na Osiedlu Koper-
nika.

Na deskach zakładu projek-
towo-badawczego obornickie-
go „Metalplastu” są także na-
stępne obiekty pawilonowe
dla Poznania i Wielkopolski.
(bop)

Jeden z czterdziestu

W Poznaniu popu-
larne są bary typu
bistro, które Od-
dział WSS „Spo-
łem” otwiera w
przebudowanych po
mieszczeniach. Wy-
różniają się te no-
we lokale przede
wszystkim ładnym
urządzeniem i u-
rozmaiceniem jadło-
spisów potrawami
różnych kuchni: sta-
ropolskiej, regional-
nych i narodowych.
Do końca roku 1980
będzie w Pozna-
niu 40 barów typu
bistro. Na zdjęciu:
fragment wnętrza
bistro „Jeżyka” przy ul. Dąbrowskiego, naprzeciw kina „Rial-
to”. Dziennie obsługuje się w tym lokalu ponad 500 konsu-
mentów. (pik)



Fot. — H. Kamza

ODPOWIADAMY

Małgorzata Tomaszewska. — Re-
dakcja „Głosu” nie zajmuje się
pośrednictwem pracy. W sprawie
podjęcia pracy podczas wakacji
zimowych trudno coś poradzić.
Trwała ona zbyt krótko. (4832)
Stela czytelniczka, ul. Świt. —
Prosimy podać dokładny adres
oraz nazwisko. Nie udzielamy po-
rad prawnych na łamach „Gło-
su”. (4800)
Aleksander O., ul. Głogowska. —
Dziennik Ustaw można kupić w
Poznaniu w kasie Sędu Rejonowe-
go, ul. Młyńska. (4728)
Zmartwiona. — Mszyce z liści
kwiatowych usunąć można wywa-
rem tuteniowym (tzw. machorki
na szklankę wody) lub szarzem
mydłem, biorąc 5 gramów na 1 litr
wody. Tymi płynami rośliny nale-
ży dokładnie spryskać lub umyć
przezroczyste listki i liście. (4894)
W. Pisarek. — Ocenie, czy ka-
mien w pierścieniu jest prawdzi-
wy, może „Jubiler”. pl. Wolno-
ści. (4874)

Rośliny żyjące w plastyce

Świat roślin, dzikich i nie-
ujarzmionych, jak i tych „swoj-
skich”, ogrodowych, ujęty zo-
stał przez artystę w formę prze-
kazu plastycznego. Myli się ten,
kto w pracach dr. Franciszka
Pawęskiego, z zawodu przyrod-
nika zainteresowanego muzeal-
nictwem botanicznym, usiłuje do-
szukiwać się proporcji tworze-
nia ikebany, bądź zieleni. Autor
tych roślinnych pejzaży świa-
domie odbiega od prawideł na
tury, a jednak wywołuje złudze-
nie, że wiernie odwziera natu-
ralne środowisko. Łączenie przez
F. Pawęskiego liści i kwiatów róż-
nych roślin w barwne kompozycje,
układanie bukietów i wiza-
nek w stylach różnych epok nie
przeszkadza widzowi wierzyć,
że za chwilę przysiądzie na
nich ważka lub motyl. Spokój i
przedziwna prostota, lecz zara-
zem drażliwość kwiatowych
krajobrazów stwarzają niepowta-
rzalny nastrój.

Dr Franciszek Pawęski jest
naukowcem Akademii Rolniczej
w Poznaniu. Swoje pasje nau-
kowe połączył z działalnością ar-
tystyczną udowadniając, że i w
sztuce może się znaleźć niepo-
średnie miejsce dla przyrody.
Swoje obrazy wystawiał we Wro-
cławiu, Łańcucie i Poznaniu, o-
statnio w Osiedlowym Domu Kul-
tury „Pod Lipami” na Winogrod-
dach. (tg)

Muzycznej dla dzieci; 16.40 Maga-
zyn informac. 16.50 Radiexpress;
17 Operetka, jej twórcy i wyko-
nawcy; 17.20 „Nowy gościniec
warszawski”; 18 Amatorskie ze-
spół przed mikrofonem; 18.40
Krajobrazy; 19 Koncert muzyki
polskiej; 19.40 Dom i my; 20 Pu-
blicystyka krajowa; 20.20 Muz.
ze starych płyt; 21.20 Bisy w Filhar-
monii; 21.40 Zespoły muzyki daw-
nej z Montrealu — w repertuar-
ze renesansowym i barokowym;
22 Koncert z nagrań WOSPRITV;
23.30 Co słychać w świecie; 23.40
Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi; 9 „Wielbiel” — odc. pow.;
9.10 „Warszawa, ty moja Warsza-
wo”; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Konc-
skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt
wytwórni Melodia; 11 Pow. w
wyd. dźwięk. „Rodzina Potaniec-
kich”; 11.30 W tonacji trójki; 12.25
Za kierownicą; 13 Powtórka z roz-
rywką; 13.50 „Żywy motylki nie-
poczęściwego” — odc. pow.; 14 Mu-
zyka na instrumenty d'Amore;
15.05 Wariacje na tematy polskie;
15.40 Rozszyfrowujemy piosenki;
16 Tele Radio Test; 16.20 Muzyko-
branie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Mu-
zyczna poczta UKF; 17.40 Bielszy
odcinek bluesa; 18.10 Polityka dla

Strażacy ostrzegają

O pożar łatwo także zimą

Także zimą powstają sytu-
acje sprzyjające pożarom.
Niebezpieczne jest przede ws-
zystkim korzystanie z uszkodzo-
nych lub źle wyczyszczonych
przewodów kominowych i pie-
cyków z uszkodzonymi drzwicz-
kami. Większą niż zazwy-
czaj uwagę trzeba zwracać na
właściwe przechowywanie ma-
teriałów palnych (przypomnij-
my — w odległości co naj-

mniej 60 centymetrów od pie-
ców i 50 centymetrów od źró-
deł światła).

Skoży już o prądzie mowa,
to częstym powodem pożarów
są niesprawne urządzenia i
instalacje elektryczne. Stra-
żacy przypominają o zakazie:
włączania do sieci elektrycz-
nej takiej ilości urządzeń, któ-
ra może wywołać tzw. „prze-
ciążenie”, pozostawiania bez

dozoru włączonych przeno-
snych grzejników i innych ur-
ządzeń elektrycznych, usta-
wiania ich na przedmiotach i
materiałach palnych oraz na
prawianiu bezpieczników dru-
tem. Podczas mrozów nie wol-
no odmażać rur przy pomo-
cy otwartego ognia w pomie-
szczeniach magazynowych
przy pojazdach mechanicznych
itp.

Strażacy przypominają rów-
nież o potrzebie wzmożonej
opieki nad dziećmi, przede
wszystkim w okresie ferii.
(ask)

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Kolejne spotkanie przyjaźni,
połączone z wymianą do-
świadczeń, odbyło się w Oddzia-
le II Towarowym PKS w Pozna-
niu. Jego załoga podejmowała
grupę 30 mechaników, dyspozy-
torów i kierowców (w większo-
ści... kobiety) z przedsiębiorstw
transportowych Związku Radzie-
ckiego. Goście zwiedzili zakład,
interesowali się jego osiągnię-
ciami i działalnością kulturalno-
oświatową. (bop)

Biurowi Obsługi Turystycznej
WPT „Przemysł” przy Sta-
rym Rynku urządził w niedzielę,
22 bm., wycieczkę pod hasłem:
„Poznajemy zbiory muzealne o-
kolice Poznania”. Uczestnicy
zwiedzili muzeum rolnictwa w Szre-
niawie i WPN w Puszczykowie
oraz muzeum Arkadego Fiedle-
ra. (c)

Kolejarze z Zachodniej DOKP
otrzymać mają w bieżą-
cym roku 230 mieszkań. Najwię-
cej z nich rozdzielonych ma być
wśród pracowników PKP w Le-
sznie — 70. W Poznaniu nato-
miast do nowych mieszkań wpro-
wadzi się 60 kolejarzy i człon-
ków ich rodzin. (bop)

ry nie może zagać” — film przy-
rodniczy produkcji TV angielskiej
(kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom
(kol.); 19 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.); 19.10 — Siódemka —
program dla młodzieży (kol.); 19.30
— Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Droga przez mekę” —
odc. 12 pt. „Przedświt”, film fab.
prod. TV ZSR (kol.); 21.50 —
„Świadkowie” (kol.); 22.10 — Dzie-
nik (kol.); 22.25 — Teatr Telewi-
zji: Ryszard Frelek i Włodzimierz
Kowalski „Początek” (kol.).
PROGRAM 2: 15 — Kino Tele-
wizji Namolodzieży: „Nasi przyja-
ciele” — filmy animowane o róż-
nych zwierzętach; 15.30 — „Decy-
zje piętnastolatków”; 16 — „Meri-
dian” — film fabularny produkcji
TV CSRS (kol.); 17.30 — Wojsko-
wo film dokumentalny (kol.); 19 —
Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — „Teleskop”; 19.30 — Wie-
czór z dziennikiem (kol.); 20.30 —
Język niemiecki — kurs podstawo-
wy powt. lekcji 14; 21 — Język
francuski — kurs podstawowy,
powt. lekcji 11 (kol.); 21.25 — „In-
cjatywy” (kol.); 21.55 — 24-godzinny
(kol.); 22.05 — Wtorek melomana
— w programie: Krzysztof Meyer
— śpiewy polskie w wykonaniu
Stefanii Woytowicz, walec Fryde-
ryka Chopina w wykonaniu Kry-
stiana Zimmermana.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TVSS.
Biologia (sem. 3, 1. powt. 2) —
Powt. materiału; 7 — TTR — Me-
chanizacja rolnictwa (sem. 3, 1.
powt.); Przygotowanie do egzami-
nów; 9 — Język polski (kl. I lic.) —
W. Szekspir „Romeo i Julia”
(kol.); 10 — Język polski (kl. II
lic.) — J. Słowacki „Kordian”
odc. 2; 12.05 — „Czterdziestolatek”
— odc. 16 „Gdzie byłbyś czyli Szeks-
pir” (kol.); 12.55 — Dla szkół śred-
nich „Rodzina współczesna” —
„Nasi najbliżsi”; 13 — Melodie —
estrada folkloru rumuńskiego
(kol.); 15.30 — „Saperska droga” —
program wojkowy; 16 — Dziennik
(kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 —
Studio Telewizji Młodych; 17.10 —
„Warszawa naszych wspomnień” —
teleturniej; 17.50 — Interstudio
przedstawia — „Człowiek i środo-
wisko” (kol.); 18.20 — Świat, któ-

Rakocznego” — gra pianista Solo-
mon; 22.15 Rozmowy o filozofii —
„Aktywna rola człowieka w pro-
cesie poznawania” — dyskusja; 22.35
Kulisy historii — „Stadium XVII-
wiecznej mapy Lublina”; 22.50 J.
Rocherini; Menuet z kwintetu
smyczkowego E-dur op. 11 nr 5.
Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM 2: 6.30 — R-TVSS.
Biologia (sem. 3, 1. powt. 2) —
Powt. materiału; 7 — TTR — Me-
chanizacja rolnictwa (sem. 3, 1.
powt.); Przygotowanie do egzami-
nów; 9 — Język polski (kl. I lic.) —
W. Szekspir „Romeo i Julia”
(kol.); 10 — Język polski (kl. II
lic.) — J. Słowacki „Kordian”
odc. 2; 12.05 — „Czterdziestolatek”
— odc. 16 „Gdzie byłbyś czyli Szeks-
pir” (kol.); 12.55 — Dla szkół śred-
nich „Rodzina współczesna” —
„Nasi najbliżsi”; 13 — Melodie —
estrada folkloru rumuńskiego
(kol.); 15.30 — „Saperska droga” —
program wojkowy; 16 — Dziennik
(kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 —
Studio Telewizji Młodych; 17.10 —
„Warszawa naszych wspomnień” —
teleturniej; 17.50 — Interstudio
przedstawia — „Człowiek i środo-
wisko” (kol.); 18.20 — Świat, któ-